

Niech żyje rząd  
robotniczy  
i włościański!

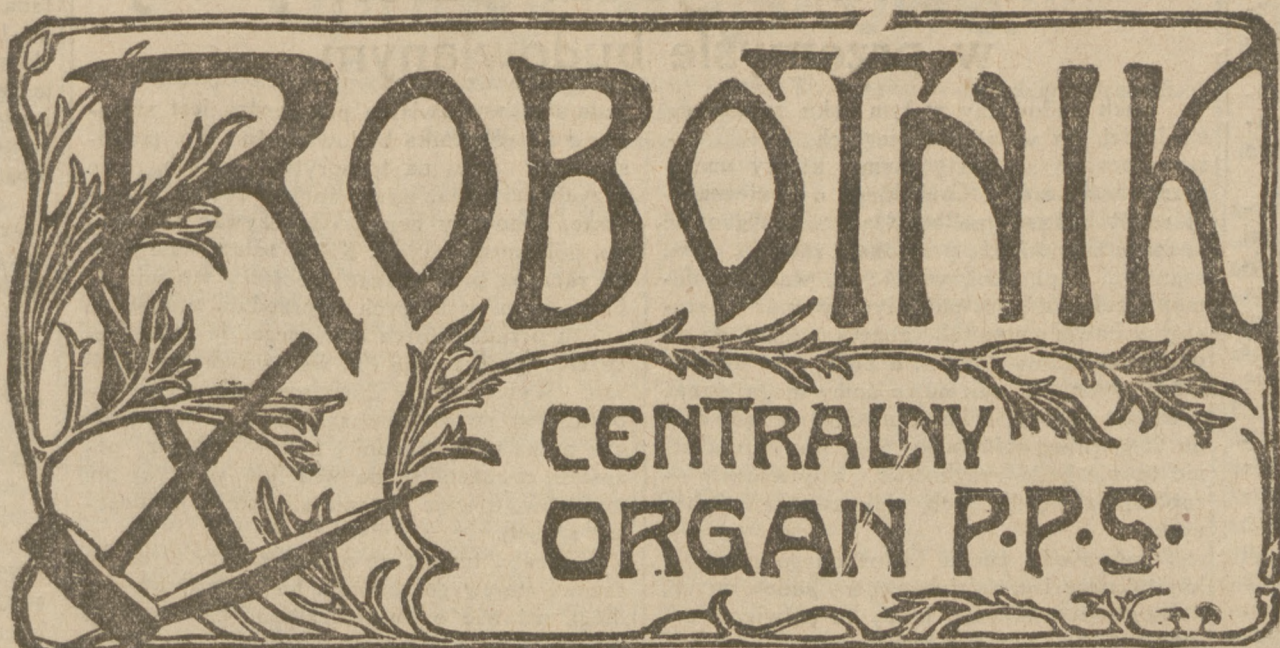
#### Warunki prenumeraty:

w Warszawie z odnośnieniem  
miesięcznie Zł. 4.—  
bez odnośnienia „ 3.50  
na prowincji miesięczn. „ 4.—  
zagranicą „ 6.—  
Za zmianę adresu 10 groszy

Redakcja przyjmuje interesantów od  
1 — 2 po pol. Za zwrot rękopisów  
redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez  
przerwy. Kasa czynna od 11 do 2.  
Rachunki płatne w środy.

Telef. Redakcji 176-70. Admin. 120-13



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE  
SOCJALIZM!

#### Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia w tekście (przed kron.) 25 groszy  
nekrologi 10 „  
zwyckie 15 „  
dobre za jeden wiersz 10 „  
Ceny ogłoszeń należy rozumieć  
za wiersz wysokości 1 milimetra

Dla poszukujących pracy 50% rabatu  
Ogłoszenia w Niedzieln. o 25% drożej  
Fantazyjne i tabele (bilanse) 50% „

Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu  
Administacji o 10% drożej.

Za terminowy druk ogłoszeń Admi-  
nistracja nie odpowiada.

Redakcja i Admin. Warecka 7.  
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

Numer pojedynczy 15 groszy

## Fryderyk Ebert.

Berlin, 28 lutego 1925 r.

Fryderyk Ebert, Prezydent Rzeczypospolitej Niemieckiej, dzisiaj rano zakończył życie. Zszedł do grobu nie tylko wielce zasłużony w ruchu robotniczym niemieckim działacz i polityk, ale również jeden z głównych twórców republikańskiego ustroju Niemiec, mąż stanu, który swoim mądrym, pełnym osobistego i politycznego taktu postępowaniem w znacznej mierze przyczynił się do umocnienia państwa gmachu republikańskiego Rzeszy niemieckiej.

Fryderyk Ebert urodził się dnia 1 lutego 1871 roku w Heidelbergu. Pochodził z rodziny robotniczej, ojciec jego był krawcem. Po skończeniu szkoły ludowej uczył się siodlarstwa i jako czeladnik siodlarski wędrował po całych południowych i północnych Niemczech, szukając pracy i chleba. Dłuższy czas zwłaszcza przebywał, jako pracownik siodlarski, w Hannoverze i Bremie, która stała się jego drugim miastem rodzinnym. Z ruchem robotniczym socjalistycznym związał się Ebert w młodym wieku, jak tylko począł życie społecznym i rozumieć je. Wstąpił w r. 1889, jeszcze za czasów bismarkowskich ustaw wyjątkowych przeciw socjalistom, do tajnej organizacji bremeńskiej. W krótkim stosunkowo czasie, po upadku Bismarka i obaleniu antysocjalistycznych ustaw, Ebert zajął w ruchu robotniczym Bremy jedno z miejsc głównych, powołany w roku 1894 na redaktora tamtejszego organu partyjnego „Bremner Bürgerzeitung”. Po paru latach owocnej działalności, w r. 1900, objął kierownictwo nowoutworzonego sekretariatu partyjnego w Bremie, a jednocześnie obrany został do Rady obywatelskiej (Bürgerschaft) Bremy, to jest Sejmiku wolnego miasta hanzeatyckiego. Natura zrównoważona, nie wybuchowa, Ebert obdarzony dużym rozumem i inteligencją, rozwiniętą organizację partyjną bremeńską i ożywił cały polityczny ruch robotniczy tamtejszy tak znacznie, że socjaliści stali się tam decydującym czynnikiem w życiu społecznym i politycznym. Nic też dziwnego, że w r. 1905 zarząd Socjalnej Demokracji Niemiec zaproponował Eberta na stanowisko sekretarza zarządu partyjnego, co też przez zjazd partyjny zostało prawie jednogłośnie przyjęte.

Przeniósłszy się w r. 1905 do Berlina, w okresie, kiedy rewolucja rosyjska nadała żywsze, bardziej rewolucyjne tempo ruchowi robotniczemu w Niemczech, Fryderyk Ebert, jako sekretarz zarządu Partii, starał się z jednej strony wyzyskać to ożywienie dla rozwoju i wzmocnienia ruchu, a z drugiej — hamował popędy mniej zrównoważonych, hałaśliwych elementów. Aczkolwiek Ebert działalność swą rozwijał głównie wśród czterech ścian swego sekretarskiego pokoju, jednak, pomimo swej mało nazwanej widocznej działalności, zdobył sobie imię i uznanie we wszystkich zakątkach socjalistycznych Niemiec, jako mądry, energiczny, wyrozumiały, taktowny i dobrą wolą kierowany przywódca Socjalnej Demokracji.

W życiu parlamentarnym dawnych cesarskich Niemiec Ebert, stary i zasłużony działacz partyjny, wystąpił dosyć późno, bo obrany został do Parlamentu Rzeszy dopiero w r. 1912, po siedmioletniej pracy w zarządzie partii. W wyborach tych, jak wiadomo, Socjalna Demokracja Niemiec odniosła walne zwycięstwo, przeprowadzając 111 posłów, stając się najsilniejszą frakcją parlamentarną. Świetne zwycięstwo parlamentarne, nowy układ sił w parlamencie, wszystko to postawiło socjalistyczną partię niemiecką przed nowymi zagadnieniami i celami. Stara polityka parlamentarna negacji

i krytyki, polityka, której świetnymi reprezentantami byli August Bebel i Singer, w nowych warunkach musiała być zastąpiona polityką czynu i politycznego tworzenia. Niestety, nie było już wówczas w szeregach partyjnych człowieka, który właśnie był jakby umyślnie stworzony do nadania nowego biegu polityce socjalistycznej niemieckiej na gruncie parlamentarnym Rzeszy — mówimy tu o tow. Ignacy Auerze, zmarłym w r. 1906. I jeżeli nowe zadania, jakie się od roku 1912 wysunęły przed Socjalną Demokracją Niemiec, zostały w dużej części spełnione niepożyta w tem zasługa Fryderyka Eberta, którego świadkowie bliższy jego działalności parlamentarnej służnie zwali drugim Auerem.

Znane jest naogół stanowisko Eberta w czasie wielkiej wojny. Aczkolwiek razem z całą partią czynił wszystko, aby powstrzymać katastrofę wojenną, jako Niemiec, po wybuchu wojny przykładał się do tego, aby skutki jej dla narodu niemieckiego były jaknajmniej szkodliwe. Rozumował, że o ile wybuch wojny jest już sam przez się katastrofą dla Niemiec, o tyle przegrana wojna w skutkach swych okaże się dla Niemiec nieobliczalna. Oceniać działalność Eberta, jako politycznego wodza partyjnego w czasie wojny, jest dzisiaj zawczasie; błędy, jakich nie mało popełnił w latach 1914—1918, wynikały wszystkie nie z przywiązania do Hohenzollernów, których nienawidził, jako republikanin i Niemiec, ale z chęci oszczędzenia Niemcom kłeski. Ten okres działalności politycznej Eberta, będący zresztą dla niego okresem tragicznym, s'acił bawiem na placu boju dwóch synów, należy przedewszystkiem do-

kładnie poznać i zrozumieć, albowiem wiele rozumieć — to wiele przebaczyć.

Upadek cesarskich Niemiec i urodziny republiki, w których Ebert odegrał rolę niezwykle ważną, wysunęły go na naczelne stanowisko w nowej Rzeszy niemieckiej. Republikanie niemieccy, bez różnic partyjnych, zgodni byli co do tego, że jedynie Ebert nadaje się na stanowisko pierwszego Prezydenta Rzeszy republikańskiej, że tylko on zdoła hamować nierozwagę jednych, narzucić wolę innym, zmusić do szanowania nowych instytucji republikańskich. Istotnie, zadanie swoje spełnił Ebert wzorowo: funkcje Prezydenta wykonywał z taktem, umiarem, rozważą. Nie tając, że jest socjalistą, dając zawsze wyraz swym przekonaniom, sprawował władzę w sposób bezstronny i spokojny, w sposób, który zmuszał wszystkich ludzi poważnych, bez różnicy poglądów, do szacunku. Ale takt, rozważa, dbałość o interesy i powagę Rzeszy, nie uchroniły Eberta od niskich napadów i oszczerstw, jakie najpodlejsze elementy reakcji i nacjonalizmu niemieckiego ośmieliły się rzucić na tego robotniczego męża stanu. Przeżycia i moralne cierpienia, w związku z głośnym procesem magdeburskim, osłabiły fizycznie Eberta, zaostrzyły ciężką chorobę organizmu do tego stopnia, że Ebert ostatniej operacji chirurgicznej nie przeżył.

Śmierć Fryderyka Eberta jest wielką stratą dla młodej Republiki niemieckiej. Zwano, i słusznie, Eberta zbawcą Rzeczypospolitej; dzisiaj Rzeczpospolita Niemiecka straciła Eberta i to w chwili, kiedy zjednoczona reakcja zmierza do obalenia, a w każdym razie do wykoszlawienia republikańskiego dzieła, utworzonego w Weimarze.

Republikanie niemieccy, opłakując śmierć Prezydenta Eberta, z troską patrzą w przyszłość.

J. M.

## Zamiary budowlane Magistratu.

Zdaje się, że w sprawie budowlanej naprawdę będzie można niedługo ruszyć z miejsca.

Prezes Ministrów w ubiegłym tygodniu zaprosił na konferencję przedstawicieli miast i sfer gospodarczych dla omówienia zagadnienia, jak ożywić ruch budowlany.

Znaleźli się pomiędzy zebranymi oczywiście tacy, dla których jedyną przeszkodą w uruchomieniu ruchu budowlanego jest 8-io godzinny dzień roboczy. Jednakże znaczna większość zebranych wyraziła zrozumienie konieczności pokrycia ze środków publicznych różnicy komornego w domach nowobudowanych i domach starych, różnicy, której główną przyczyną jest obok podrożenia kosztów budowlanych, ogromna drożyzna kapitału.

Nie można budować domów, w których mieszkanie kosztowałoby tak drogo, że nikt z wyjątkiem drobnej garstki bogaczy nie byłby w stanie opłacić komornego.

Trzeba więc mieszkania w nowych domach wynajmować po tej samej cenie, ile kosztować będą równej wartości mieszkania w domach starych.

Ażby pokryć różnicę trzeba od mieszkańców starych domów pobrać podatek: na konferencji mówiono o podatku w wysokości 18% od przedwojennego komornego.

Nie będę dziś mówił o tem, czy jest właściwy pobór podatku od lokatorów w tej wysokości coby na długo ustaliło jako normę komornego, komorne o jedną piątą wyższe od przedwojennego.

Nie dotykam w tej chwili także pytania, czy projektowany podatek powinien

być państwowy czy gminny, konstatując tylko, że nareszcie wступujemy na drogę, wskazaną przeze mnie już od 1920 r., drogę w teorii uznaną także przez Ustawę w Przedmiacie Rozbudowy Miast z 26-go września 1922 r.

Wpływów z projektowanego podatku nie można użyć jako kapitału budowlanego: kapitał ten należy zdobyć w formie pożyczki, której oprocentowanie i amortyzacja winny być zapewnione przez wpływ podatku.

Dotychczas główną trudność stanowiło otrzymanie pożyczki dostatecznej dla ruszenia z miejsca.

Obecnie dzięki pożyczce amerykańskiej, dzięki zrozumieniu, iż ruch budowlany jest zaczątkiem, który może spowodować istotne podniesienie się całego przemysłu, a niewielka nawet pożyczka może wystarczyć jako bodziec, który ruch budowlany obudzi, trudność ta zostanie przezwyciężona.

Pozwala to wierzyć, że wyasygnowanie z pożyczki amerykańskiej około 1000 milionów złotych stanie się tym właśnie punktem zwrotnym w sprawach budownictwa w Polsce.

Pieniądze z pożyczki amerykańskiej mają być w pierwszej linii dane do dyspozycji gmin, w tem przekonaniu, że gminy najprędzej potrafią uruchomić budowę. Niestety, należy mieć wielkie obawy, iż Warszawa nie będzie w stanie w bieżącym sezonie wyzyskać w całej pełni możliwości budowlanych, jakie się przed nią otworzą i nie będzie mogła uzyskać tych sum, które się stolicy należą ze względu na liczbę ludności, a przedewszystkiem na katastrofalny stan sprawy mieszkaniowej.

## W dzisiejszym numerze:

TRZĘSIENIE ZIEMI W AMERYCE PÓŁN.  
FRYDERYK EBERT.

T. TOEPLITZ, ZAMIARY BUDOWLANE  
MAGISTRATU.

ZAMACH NA 8 GODZ. DZIEŃ PRACY W  
PRZEMYSŁE BUDOWLANYM.

NADZWYCAJNY ZJAZD ZW. PRACOW-  
NIKÓW MIEJSK. W POLSCE.

W FABR. GEYERA STRAJK ZLIKWIDOW-  
ANY. W FABR. SCHEIBLERA —  
GROHMANA STRAJK TRWA NADAL.  
W FABR. POZNANSKIEGO STRAJKU-  
JE 1000 ROBOTNIKÓW.

P. BITTNER, CHADEK, NAPADA NA  
„MŁODYCH GENERALÓW”, BRONI  
„STARYCH” Z ARMII ZABORCZYCH I  
GROZI WARSZAWIE ROBOTNICZEJ —  
CYTADELA.

UCHWAŁA KONFERENCJI SOC. POL-  
SKICH I GDAŃSKICH.

ODCINEK. Mieczysław Wallis. JACEK  
MALCZEWSKI.

Kilka tygodni temu pisałem w „Robotniku” o braku planów, któreby pozwoliły na natychmiastowe przystąpienie do robót.

Magistrat w długim komunikacie prasowym odpowiedział wylczeniem szeregu robót, które są w toku i planów, które się opracowuje. To wylczenie jest jednak tylko potwierdzeniem prawdziwości czynionego zarzutu.

Jeśli prof. Sosnowski (którego nazwisko niewiadomo dlaczego komunikat przemilczał), opracowuje obecnie plany kolonji robotniczej, które niewątpliwie będą bardzo ciekawe, a prawdopodobnie i bardzo dobre, to jest to dowodem, iż tych planów dotychczas niema.

Jeśli na posiedzenie Komitetu Rozbudowy dopiero w dniu 27 lutego 1925 zostaje wniesiony program do zatwierdzenia, program prac na rok 1925, to jest to oczywiście dowodem, iż tego programu dotychczas nie było.

Nie trzeba na to zresztą innego dowodu jak rozpatrzenie budżetu Komitetu Rozbudowy, o którym w swoim czasie już mówiłem.

Ale dajmy spokój przeszłości. Obecnie ten program został wniesiony i wart jest rozpatrzenia. Zawiera on poza zabezpieczeniem walących się i przeprowadzeniem remontu około 30 obiektów oraz pomocy w budowie domów czynszowych i spółdzielczych, cały szereg bezpośrednich zamiarów budowlanych miasta, a więc: nie tylko od tak dawna projektowana Cegielnia miejska i baraki dla eksmitowanych, które dawno już powinny być gotowe, ale i siedem nowych domów dla urzędników miejskich, które mają dać 70 mieszkań — (280 izb) i dom przy ul. Karowej dla pomieszczenia biur miejskich, klubu urzędniczego i mieszkań, których ma być około 60 (200 izb), wreszcie 100 domków mieszkalnych na Bielanych (500 izb). To są konkretne projekty.

Gotowe plany istnieją dotychczas tylko dla domów przy ul. Raszyńskiej.

Jak z tego wylczenia widać, władze miejskie pomyślały dotychczas tylko o potrzebach własnych i potrzebach swoich urzędników, może zresztą o potrzebach ludności zamożniejszej, którą ma na względzie projektowana kolonia na Bielanych, kolonia, która, jak wiadomo, miała być rozebrana drogą loterii.

Pozatem istnieje jeszcze w projekcie robót na r. 1925 pomieszczenia pomiędzy „opracowaniem planu rozbudowy na najbliższe 10 lat” i „memorjami, kosztorysami i t. d.” punkt, który opiewa: „opracowanie zabudowy kolonji robotniczej”.



Najistotniejsza potrzeba chwili — zapoczątkowanie budowy wielkiej ilości mieszkań dla ludności pracującej, mieszkań, opracowanych w sposób jaknajbardziej ekonomiczny i jaknajdalej celowy, nie znalazła zadośćuczynienia w programie budowlanym na r. 1925. W programie tym mieści się zaledwie opracowanie sposobu zabudowania tej kolonii.

Możnaby powiedzieć, że dobrze, iż chociaż tyle w programie się znalazło. Dzięki władzom miejskim, powstanie dwieście kilkadziesiąt nowych mieszkań, około tysiąca izb. Powstanie, jeżeli się znajdzie dosyć woli i energii, ażeby program nie pozostał na papierze i został wykonany. Tyleśmy się już nasłuchali obietnic!

Jednakże tem zadowolić się nie można. Program na r. 1925 jest czysto przypadkowy. Przeżywa tylko dawnejsze projekty i pomysły i pozbawiony jest zupełnie myśli społecznej oraz zrozumienia tego, co w sprawie mieszkaniowej jest naprawdę najpilniej i najbardziej palącą potrzebą. Umieszczenie na pierwszym miejscu pomocy budowlanej, pomocy w budowie prywatnych domów czynszowych i odsunięcie na ostatni plan budowy domów robotniczych jest jaskrawym wyrazem tego ducha, który panuje wśród naszych władz miejskich.

Teodor Toeplitz.

## Łódzkie sprawy robotnicze.

Łódź, 2.III (telefonem).

Dziś odbyło się zgromadzenie strajkujących robotników z fabryki Geyera, na którym omawiano sprawy ewentualnego powrotu do pracy. Zarząd fabryki dał zapewnienie, że robotnikom nie grozi żadna redukcja. W głosowaniu 85 % robotników oświadczyło się za podjęciem pracy. Odpowiednią uchwałę przedłożono dyrekcji.

U Scheiblera zatarg dotąd nie został zlikwidowany. W fabr. Poznańskich strajk obejmuje tylko tkalnie; porzuciło pracę około 1000 osób.

## Zatarg w rolnictwie.

Dziś, o godz. 11 w gmachu Min. Pracy i Opieki Społecznej odbędzie się posiedzenie Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej, celem uregulowania warunków pracy i płacy w rolnictwie, na terenie województw: Warszawskiego, Lubelskiego, Łódzkiego, Kieleckiego, Białostockiego, Krakowskiego i częściowo Lwowskiego. Zatarg w rolnictwie w obecnej fazie doszedł do niebywałego napięcia.

Masy wydalonych robotników naprzód szukają pracy. Obszarnicy jak opętani znęcają się nad wydalonymi robotnikami.

Nadzwyczajna Komisja Rozjemcza winna zająć się losem wydalonych i uregulować odpowiednio należne im wynagrodzenie.

## Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

# Zamach na 8-godz. dzień pracy w przemyśle budowlanym.

Ruch budowlany w tym roku zapowiada się lepiej, niż w latach ubiegłych, dzięki naszym posłom socjalistycznym, którzy umieli przekonać Rząd p. Grabskiego o konieczności robót budowl., na co Rząd ma asygnować znaczne sumy. Może przy okazji również i nasi szanowni kapitaliści, widząc, że walą się domy, przełamia swój patriotyczny upór i naruszają schowany kapitał, zużywając go na odrestaurowanie domów, a bodaj i na stawianie nowych. Wszak nowe domy mogą stanąć z wiosną 1926 r., a komorne dojdzie wówczas do 75% przedwojennego, więc pp. kapitaliści nie tu nie będą ryzykowali, a odwrotnie — zapowiada się dla nich, jak zwykle, dobry zysk.

Zapowiedzi ruchu budowlanego obudziły kapitalistów i przedsiębiorców budowlanych, którzy przemysłują, jakby tu najwięcej zarobić. I oto na temat budowy odbyło się kilka pobożnych zebrań tych panów. Na tych zebraniach omawiano sprawę „drożyzny robotnika budowlanego“, 8-godz. dnia pracy, angielskiej soboty. Wszystkie te rzeczy stałyby jakoby na przeszkodzie pp. przemysłowcom do robienia fortuny, postanowili więc za wszelką cenę dokonać zamachu na prawa robotnicze. Już dziś robotnicy to odczuwają. Ataki zaczynają się tam, gdzie robotnika budowlanego nie dosięgła jeszcze organizacja zawodowa, (przeważnie przy małych budowlach) lub tam, gdzie komuniści prowadzili swą rozkładową działalność.

Ataki rozpoczynają się w ten sposób, że robotnik budowlany (mularz), który do tej pory zarabiał 1 zł. 14 gr. na godzinę, otrzymuje tylko 1 zł. na godzinę; angielska sobota atakowana jest na całej linii, 8 godz. dzień pracy jest systematycznie łamany tam, gdzie pracuje tylko kilku robotników budowlanych.

Pracę przy takich budowlach lub przeróbki budowlane prowadzi przeważnie przedsiębiorcy budowlani, tak zw. majsterkowic, którzy są wysuwani przez Lewiatana budowlanego jako awangarda do łamania praw robotnika. U takich panów robotnik budowlany nie jest ubezpieczony na wypadek choroby, 8 godz. dzień pracy dla nich nie istnieje; robotnik wynagradzany jest według widzimisię p. majstra, a nie według obowiązujących stawek. W dużych przedsiębiorstwach budowlanych robotnik jest zabezpieczony na wypadek choroby, ale pp. przedsiębiorcy starają się zawsze ubezpieczyć nowoprzyjętego w dwa lub trzy tygodnie po zaczęciu pracy. Dwuty-

godniowe wymawianie nie bardzo jest stosowane do robotnika budowlanego. Pp. przedsiębiorcy mają na to sprytny sposób. Oto przychodzi zima, mróz; roboty zostają zamknięte, robotnicy muszą odpoczywać tak długo, póki mróz trzyma. Kiedy ostatecznie słońce zaczyna przyświecać robotnicy wracają do budowy, przy których poprzednio pracowali, ale tu przedsiębiorca oświadcza, że roboty otwiera, tylko że nie dla wszystkich jest miejsce. Wybiera tedy dogodnych dla siebie robotników, pozostałym zaś każe czekać jeszcze przez parę tygodni i t. d. Ci, którzy pozostali, narażeni są na wszelkie wybryki pp. majstrów, a więc pogania się ich w niemożliwy sposób.

Trzeba tu jeszcze nadmienić, że w czasie sezonu martwego robotnik budowlany nie podlega ustawie o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

Dola robotnika budowlanego jest wyjątkowo ciężka. Warunki klimatyczne dyktują mu, czy będzie mógł przerobić cały tydzień, choćby i w lecie. Co do zimy — to jest rzeczą przesadzoną, że robotnik budowlany nie nie zarabia, mała zaś płaca daje mu możliwość przekarmienia siebie i rodziny tylko w sezonie.

Dziś, kiedy możliwe jest, że robotnik budowlany, dzięki wzmoczeniu się ruchu budowlanego, będzie mógł zarobić więcej, aby utrzymać się za te pieniądze wraz z rodziną, pp. przedsiębiorcy chcą odebrać to, co robotnikowi częściowo zabezpiecza zdrowie, a mianowicie 8-godz. dzień pracy, angielską sobotę i minimalną płacę.

Pp. przedsiębiorcy! oddawna macie pod tym względem jednolity front z komunistami. Komuniści twierdzą, że „im gorzej, tem lepiej“ dla ich warcholskiej roboty, wy zaś to samo robicie: im robotnik jest głodniejszy, tem dla was lepiej.

To jest gra z ogniem! uważajcie, aby się w tej grze samemu nie poparzyć!

Niesprawiedliwym postępowaniem w stosunku do robotników budowlanych dalsze atut swym sojusznikom w rozbijaniu głodem ruchu zawodowego; pchnięcie ciemnego robotnika w objęcia komunistów.

Ale nie zapominajcie o tem, że zostały całe szeregi robotników budowlanych, którzy stoją twardo przy swoich prawach i pójdą do jaknajenergiczniejszej walki w obronie 8 godz. dnia pracy, angielskiej soboty i płacy.

Antoni Romanowski.

ty związane z ubojem koszernym bydlą w Warszawie nie są wygórowane, sądzi więc, iż nie może być mowy o ich obniżeniu. Wobec powyższej niezadowolającej odpowiedzi, min. spraw wewn. zamierza, jak się dowiadujemy, przedsięwziąć nowe kroki w tej sprawie.

### Z RYNKU NABIAŁOWEGO.

Pasek w dalszym ciągu rozwija się.

Ceny oficjalne na rynku maślarskim pozostały bez zmiany, jednakże ceny nieoficjalne za masło wyborowe dochodziły w detalu do 8 zł. za 1 kg. To samo dotyczy i mleka:

cena oficjalna w detalu — 33 gr. za litr, zaś cena nieoficjalna od 40 do 43 gr. za litr. Śmietana 2.40 zł. za litr, sery białe „odciągane“ po 1.50 zł. za 1 kg. Ceny na rynku jajczarskim mają ciągłą tendencję wzrostową. Za jajka świeże płacono 15 gr. za sztukę, za jajka pakowane „konserwowane“ od 11 do 12 gr. za sztukę, wapnowane od 8 do 10 gr. za sztukę, wogóle zaś tego ostatniego gatunku jaj brak.

A władze powołane do walki z lichwą patrzą na to wszystko co wyrabiają od paru miesięcy paskarze nabiawowi z niezamąconym spokojem i obojętnością.

## Sprawy skarbowe

Jak wpływały podatki w styczniu w ciągu ostatnich czterech lat.

Wpływy z danin publicznych i monopolu w ciągu ostatnich lat czterech (od r. 1922 do 1925) wykazują stały wzrost (z wyjątkiem r. 1923): w miesiącu styczniu 1922 r. daniny publiczne i monopole przyniosły 20 mil. zł.; w styczniu 1923 r. — 15.6 mil. zł.; w styczniu 1924 r. — 27.7 mil. zł.; zaś w styczniu r. b. 108.1 mil. złotych.

Największy wzrost wykazują wpływy z podatków bezpośrednich zwyczajnych: wpłynęło z tego źródła w styczniu 1922 r. — 1.9 mil. zł.; w 1923 r. — 2.8 mil. zł.; w 1924 r. — 5.9 mil. zł.; zaś w styczniu r. b. — 29.9 milionów złotych.

Podatki pośrednie bez wpływów z opodatkowania spirytusu przyniosły w styczniu: 1922 r. — 2.9 mil. zł.; w 1923 r. — 3.2 mil. zł.; w 1924 r. — 4.2 mil. zł.; w styczniu r. b. — 9.7 mil. zł.

Clą przyniosły w styczniu: 1922 r. — 3.6 mil. zł.; w 1923 r. — 2.6 mil. zł.; w 1924 r. — 5.6 mil. zł.; w styczniu r. b. — 32.2 mil. zł.

Opłaty stempłowe dały w styczniu r. 1922 — 1.7 mil. zł.; w 1923 r. — 1.9 mil. zł.; w 1924 — 2.5 mil. zł.; zaś w styczniu r. b. 8.7 mil. zł.

Monopole wraz z cyframi opodatkowania spirytusu w latach ubiegłych przyniosły w styczniu: 1922 r. — 9.1 mil. zł.; w 1923 r. — 4.8 mil. zł.; w 1924 r. — 7.5 mil. zł., zaś w styczniu r. b. — 18.6 mil. zł.

### Pożyczka dolarowa.

Z dniem 3 marca cena emisyjna obligacji premijowej pożyczki dolarowej podwyższona zostaje do wysokości nominalnej, t. j. do 5 dolarów za obligację, gdy dotychczas od dn. 2-go stycznia do 2-go marca r. b. obowiązywała cena 4.75 dol.

Ciągnięcie wygranych premijowej pożyczki dolarowej odbędzie się w dn. 1 kwietnia r. b. W związku z tem wzrasta znowu zapotrzebowanie obligacji.

### Czasopisma nadesłane

Wyszedł z druku Nr. 77 tygodnika „Głos Prawdy“. Treść: Polityczne momenty wizyty p. Justiana Godarta — W. Stępczyński. Stan szkolnictwa zawodowego w Polsce. Zagadnienie głównej kwestii żydowskiej — W. Stępczyński. Przed stabilizacją urzędników — Z. Tetera. Praworządność p. gen. Sikorskiego. Czy to możliwe? Sprawa gen. Zagórskiego w Sejmie. KRONIKA polityczna. Redakcja i administracja: Warszawa, Szpitalna 1.

## Sztuki plastyczne.

JACEK MALCZEWSKI. (W siedemdziesiąt rocznicę urodzin).

Jackek Malczewski... Każdy z nas widzi natychmiast przed sobą duże obrazy, pełne świetlnych barw, wśród których przeważają lila i fiolet, a na tych obrazach głowy i ciała wyrzuciły modelowane, ludzi i obok nich jeszcze jakieś dziwotwory: półbogi i półzwierzęta.

Mniej znamy Malczewskiego — zwłaszcza w dawnym Królestwie — jako epika martyrologii popowstaniowej, chociaż właśnie od tych tematów, mniej więcej pięćdziesiąt lat temu, Malczewski rozpoczął swą działalność artystyczną. Trzeba dopiero pojechać do Krakowa, żeby zobaczyć te obrazy, w których Malczewski opowiada nam o katorgach i kopalniach Sybiru, kontynuując „Anhellego“ i Grottgiera. Kartony Grottgiera wydają się przytem blade w porównaniu z przejmującą, nieupiększoną niczem prawdą obrazów Malczewskiego, mają się do nich tak, jak marzenie do rzeczywistości. — Z tych obrazów sybirskich najlepszy jest obraz p. t. „Ostatni etap“. Silne wrażenie w tym obrazie czyni zwłaszcza postać młodego chłopca, który kona z wyprężonymi nogami i szeroko otwartymi ustami.

Około r. 1890 w malarstwie Malczewskiego dokonywa się ważna przemiana. Od mrocznego oświetlenia swoich prac pierwszych przechodzi on do pleneru, zaczyna umieszczać swe modele na powietrzu, w pełnym świetle słonecznym. Znikają czekoladowe tony, które przeważały dotąd; koloryt rozjaśnia się i przeświecila; seledyn, lila i fiolet stają się ulubionymi barwami malarza.

W Malczewskim tego okresu jest jakgdyby kilku artystów, pracujących wspólnie.

Jeden z nich, to malarz głów i ciał, pilny uczeń Włochów XV w. Rysuje on twardo i ostro; modeluje wypukło, brylowato, tak że postacie zdają się występować z płótna; lubuje się w śmiałych skrótach perspektywicznych. Każdy kształt, ludzki czy zwierzęcy, potrafi przedstawić z jasnością i precyzją nieprześcignioną. Drugi, to miłośnik przyrody polskiej, malujący tę przyrodę z pomocą wszystkich środków, jakich mu dostarcza współczesna technika impresjonistyczna, twórca pejzażów, nasyconych światłem, pełnych powietrza i przestrzeni. Malarz ludzi tworzy postaci pierwszoplanowe, pejzażysta maluje tło.

Obaj, malarz ludzi i malarz pejzażów, postają jednak zwykle na usługach trzeciego artysty — wizjonera, fantasty, poety, załudniającego świat rojem niesamowitych twórców swej wyobraźni, przypominających to aniołów chrześcijańskich, to faunów, satyrów, chimery mitologii greckiej \*).

Co znaczą te wszystkie skrzydlate anioły, koźlonogie fauny, ostroszpone chimery? Tego przeważnie nie wiemy. Sam twórca zawsze odmawiał wyjaśnień w tej sprawie. Obrazy Malczewskiego są dla nas często zagadkami, których nie umiemy rozwiązać i które nas przeto niepokoją i drażnią. Czujemy pewien nastrój; reszta nam się wymyka. Czysto malarskie zalety tych obrazów są jednak tak znaczne, że

\*) Te postaci fantastyczne podaje nam Malczewski zwykle nie wprost od siebie, lecz jako czyjeś widzenie. Korowód ciał w „Błędem Kolo“, to wizja malarzycka, siedzącego w zadumaniu na drabinie; podobnie w „Melancholiji“ rój figur, wypełniających większą część płótna, to wizja malarza, co w głębi pracuje przy sztalugach. Przypomina to trochę te malowidła starych mistrzów, w których u dołu mamy pogrążonych w ekstazie świętych, u góry zaś treść ich widzeń.

dla nich godzimy się nawet z pewną ich niezrozumiałością.

W tych dziełach, które są dla nas bardziej dostępne, przejawia się pogląd na świat wybitnie pesymistyczny. Nierówno pleciony jest wieniec z radości i smutków, z rozkoszy i cierpień: tych ostatnich jest znacznie więcej, niż tych pierwszych. („Błędne Koło“ 1898). Kobieta obiecuje nam rozkosz tylko poto, żeby nas później rozszarpać i zniszczyć: mo ona piękną twarz i pazury tygrysa (ten pogląd na kobietę jako na śmiertelnego wroga mężczyzny łączy Malczewskiego z modernizmem, z Przybyszewskim i Strindbergiem). Pełna mozołu i udręki jest twórczość artystyczna (stosunkowi artysty do sztuki i do swego dzieła Malczewski poświęcił wiele obrazów; jest to także jedno z typowych zagadnień modernizmu). Młodość i lata męskie wypełnia nam walka, zazwyczaj bezskuteczna; gdy zaś szczęśliwie uda się nam zwyciężyć, jesteśmy już wtedy niedołężnymi starcami i nie mamy ze zwycięstwem („Melancholija“ 1910). Dlatego też starzec pije chciwie z „Zatrutej studni“ i radośnie poddaje się woli anioła śmierci, który z dobrośliwym uśmiechem zanyma mu powieki do wiecznego snu („Śmierć“ 1902).

Jednocześnie z tymi obrazami symbolicznymi powstaje wielka ilość portretów. Są one niemal wszystkie malowane według tego samego schematu kompozycyjnego: na pierwszym planie półpostać osoby portretowanej, zwykle od czoła, wyrażenie modelowane z pomocą światła i cieni, w głębi pejzaż, służący jako akompaniament nastrojowy, malowany zwykle z wielkim pocuciem przestrzeni i światła (nigdy ściana z makatą lub gobelinem, jak u Mehoffera!). Często osobie portretowanej towarzyszą także jedna lub kilka postaci fantastycznych: mamy wtedy duet lub tercet. Wśród tych portretów jednym z najciekawszych jest portret malarza Bry-

niarskiego, znany również pod tytułem „Nieznana nuta“ (1902): mężczyzna o długich siwych włosach i poważnej surowej twarzy słucha, cały skupiony w sobie, tonu, który bierze na piszczałce rożaty satyr.

Dział osobny stanowią bardzo liczne portrety własne Malczewskiego. Nie znajdujemy w nich jednak, jak w autoportretach Rembrandta, dzieł powierchowości i duszy artysty: zmienia on wprawdzie za każdym razem kostium i postawę, przybiera rozmaite grymasy i pozy, ale jego głowa — spiczasta, łysa, z odstającymi uszami — pozostaje we wszystkich tych portretach niemal bez zmian.

Wyjątkowo tylko Malczewski powraca w tym czasie do tematu męczeństwa narodowego. Wtedy jednak powstają niekiedy dzieła tak skończone, jak „Wilja zesłańców na Sybirze“ (z r. 1892, w Muzeum Narodowym w Krakowie). Osiem postaci przy skromnej wieczery wigilijnej — przeważnie piękne rasowe głowy — i tyleż wyrazów smutku, przygnębienia, melancholji. Jeden z uczestników kurczowo zaciska dłoń, drugi zastania sobie twarz talerzem; wzrok trzeciego błądzi daleko, podczas gdy ręce jego ciężko i bezwładnie spoczywają na stole; czwarty wpatruje się tępo w płomień świecy; wszyscy zaś myślą o tem, co utracili i czego już pewnie nigdy nie zobaczą.

Na zakończenie kilka dat biograficznych. Malczewski urodził się 15 lipca 1855 r. w Radomiu. Kształcił się najpierw w Krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych pod kierunkiem Łuszczkiewicza i Matejki, następnie w Paryżu i w Monachium. Od r. 1895 do 1900 był profesorem Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Mieszka stale w Krakowie.

Mieczysław Wallis.



## Uroczystość republikańska w Magdeburgu.

W r. ub. powstała w Niemczech z inicjatywy partii socjalistycznej straż republikańska p. n. „Sztandar Państwowy” (czarno-czerwono-złoty), mająca na celu obronę republiki przed zamachami ze strony monarchistów i faszystów. Organizacja ta cieszy się wielką popularnością, liczebność jej stale wzrasta, a od czasu do czasu odbywa ona przegląd sił w różnych punktach kraju.

W niedzielę 22 b. m. odbyła się tała uroczysta rewja w Magdeburgu. Zjechało się przeszło 100 tys. uczestników, którzy udali się przez masy pochodem, ciągnącym się wzdłuż 15 kilometrów. W teatrze miejskim odbyło się wielkie zgromadzenie, na którym przemawiali przedstawiciele 3 stronnictw republikańskich: socjalistów, demokratów i centrum.

Co jednak uroczystości magdeburskiej nadawało cechę szczególną, to udział w niej — poraz pierwszy — delegacji austriackiej w osobach tow. Deutscha i Püchlera. Deutsch, przemawiając w imieniu austriackiego Związku Obrony Republiki, podkreślił z naciskiem konieczność i pragnienie Austrii republikańskiej i demokratycznej zjednoczenia się z republikańskimi Niemcami. Zjednoczenie obu krajów wyszłoby na dobre sprawie pokoju i demokracji. Mowa ta zyskała powszechny poklask zebranych.

Komuniści wzywali do kontrademonstracji, w której wzięło udział... 48 osób!

—:—

## Wspólna uchwała socjalistów polskich i gdańskich

Przedstawiciele Polskiej Partii Socjalistycznej oraz Socjalistycznej Partii Gdańska na konferencji, odbytej w dniu 1 marca r. b. w Warszawie, potwierdzili wspólnie powzięte dn. 26-go stycznia 1925 r. w Gdańsku postanowienia. W dyskusji omówiono obszernie prawo — państwowy stosunek pomiędzy Polską a Gdańskiem oraz obecne gospodarcze załogi pomiędzy obu państwami. Omówiono także zagadnienie polskiej mniejszości w Gdańsku.

Uchwalono, aby na przyszłość obie partie w ścisłym poczetowały kontakcie — celem ułatwienia pokojowego porozumienia się Polski i Gdańska w razie wynikających sprzeczności.

## ZGROMADZENIE PRACOWNIKÓW POCZTOWYCH.

W czwartek, dn. 5 b. m., o godz. 7-ej punktualnie w sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, Krak. — Przedm. 66, odbędzie się Wielkie zgromadzenie pracowników pocztowych, telefonistów i telegrafistów, na którym omawiane będą sprawy: zawodowe — polityczne i gospodarcze, a w szczególności pragmatyka służbowa, stabilizacja, 8-mio godz. dzień pracy i system administracyjny. Przemawiać będą tow. tow. posłowie: R. Jaworowski, Kuryłowicz, Marek, Praussowa. Towarzysze stawcie się licznie.

## Wśród komunistów.

Z Nr. 4 „Bolszewika”, rosyjskiego organu komunistów Zachodniej Białejrusi dowiadujemy się, że „Białoruska powstańcza organizacja im. Lenina” połączyła się z „Partią komunistyczną Zachodniej Białejrusi”. „Bolszewik” stwierdza, że owa „powstańcza organizacja im. Lenina” „dokonała całego szeregu bojowych występów, sięjąc panikę wśród obszarników, osadników i policji”. Obecnie, po zerwaniu komunistów białoruskich z „imperjalistycznymi S. D. K. P. L-owcami”, jak „Bolszewik” nazywa komunistów polskich — owa dwyersyjna grupa wstąpiła do Kom. Partii Zach. Białejrusi.

## Zjazd Związku Miast.

W sobotę wieczorem odbyło się kolejne posiedzenie zarządu Związku Miast z udziałem przeszło 30 osób, reprezentujących wszystkie dzielnice Rzpłitej.

Przewodniczył wiceprezydent m. Lwowa p. Chłamczak. Ustalono termin dorocznego zjazdu delegatów miast na dzień 5 kwietnia w Warszawie z następującym porządkiem dziennym:

1) ustawa o gminie miejskiej, referent dr Zawadzki, koreferenci: wiceprezydent m. Poznania p. Kiedaer i tow. poseł Jaworowski, 2) ustalenie zasad skarbowości miast, ref. dr. Zieliński, 3) rozbudowa miast, ref. tow. Toeplitz.

Obrazy zjazdu potrwać dwa dni. Trzeci dzień będzie poświęcony zwiedzaniu stolicy i jej urządzeń.

W końcu odbyła się dłuższa dyskusja nad sprawą ożywienia ruchu budowlanego.

W niedzielę sprawa ta była przedmiotem dyskusji ścisłej konferencji u p. prezydenta ministrów Grabskiego. Z okazji wyboru dwóch delegatów na wspomnianą konferencję, przeprowadzono zaadniczą dyskusję w tej sprawie, określając, w jaki sposób miasta mogą się, w obecnej sytuacji gospodarczej, zabudować.

## Sprawy wojskowe.

P. Bittner, chadek, proteguje „starych generałów” i grozi Warszawie — cytadelą. Przemówienie tow. Liebermana. (Dyskusja w Komisji budżetowej).

Wczoraj na komisji budżetowej toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad budżetem Min. Spr. Wojskowych.

Pos. Rosmarin (Koło Żyd.) zalił się na pokrzywdzenie Żydów w armii, między innymi przytoczył przemówienie gen. Serdy-Teodorskiego, wygłoszone w wigilję Bożego Narodzenia do żołnierzy, gdzie miał być następujący ustęp: „Musimy uwolnić się od jarzma bolszewickiego, t. j. żydowskiego. Musimy wystąpić Żydów”.

Pos. Michalak (N. P. R.) krytykował budżet i stosunki panujące w armii, wystąpił przeciwko gen. Raszewskiemu i poruszył sprawę ułaskawienia syna fabrykanta Kona z Łodzi, którego sprawa o dezercję została w śledztwie umorzona aktem Prezydenta!

Pos. Bittner (Ch. D.) wystąpił przeciwko nominacjom „młodych generałów”, których metryki zbadał sumiennie... Skarży się, iż zamało uwzględnia się w armii „starych fachowców” (od reakcji zapewne). Niezadowolony jest, że Rząd zbyt mało wydaje na fortyfikacje i zwraca uwagę na to, iż należy dobrze pilnować cytadelę warszawską, która — zdaniem mówcy — jest bardzo potrzebna na wypadek... niepokoju wewnątrznych (dobre tradycje założyciela cytadelę Mikołaja II).

Szeł korp. kontroli gen. Górecki udziela wyjaśnień w całym szeregu spraw, poruszanych przez posłów. Mówca twierdzi, iż w armii przestrzegana jest równość wyznaniowa i każde przekroczenie jest surowo karane. Mówca prosi, aby w każdym wypadku pogwałcenia tej zasady zwracano się do Ministerjum.

Pułk. Petrzyński wyjaśnia, iż w tekście przemówienia gen. Serdy-Teodorskiego ustępu, podanego przez pos. Rosmarina, nie znalazł.

Pos. tow. Lieberman zastrzegł się przeciwko niespodziance, którą uraczył komisję minister gen. Sikorski, żądając poza preliminarzem budżetowym dodatkowych 110 mil. zł. pod groźbą dymisji. Ta metoda forsowania budżetu musi być stanowczo potępiona, a jeśli przedstawiciel Min. Skarbu z uśmiechem nawpół chytrym i nawpół dobrodusznym zapewnia, iż kwota 110 mil. zł., mimo, iż nie jest przewidziana, jakoś w budżecie się znajdzie, to doprawdy nie wiadomo, co myśleć o prawdziwości cyfr budżetowych. W każdej dziedzinie Rząd przeprowadza redukcje, żądania szerokich mas robotniczych spotykają się ze strony Rządu z bezwzględna odmową, a tutaj na jedno skinienie p. Min. Spr. Wojsk. wycarowuje się 110 mil. zł.!

Mówca nie ma wcale żalu do Ministra, iż zamianował cały szereg młodych i zdolnych ludzi generałami, zupełnie zgodnie z ustawą. Jest to następstwo każdej wojny. Iż młodzi, zdolni ludzie, którzy w niej się odznaczali, znacznie szybciej się wspinają na najwyższe szczeble, aniżeli w czasach

normalnych. Skorzysta na tem kierownictwo armii, jeśli do grona generałów wejdą ludzie młodzi i zdolni, wolni od zaśnieżenia rutyny przedwojennej.

Budżetowi wojskowemu mówca zarzuca, iż cechuje go organiczna choroba: z jednej strony nadmiar wydatków na samo utrzymanie armii, co jest następstwem zbyt licznej jej stanu pokojowego, a z drugiej strony bardzo niedostateczne uposażenie techniczne, które nie stoi w żadnym stosunku do potrzeb i postępów nowoczesnej techniki wojennej.

Nie kto inny, jak marsz. Foch to podkreślił, iż jeśli miały wybuchnąć nowa wojna, to będzie to wojna techniki, to znaczy — będzie wojna maszyn obsługiwanych przez człowieka. U nas zaś rząd armii stanął na gruncie przestarzałej doktryny, wedle której główną rzeczą jest jaknajwięcej żołnierzy na jaknajdłuższy czas zgromadzić w koszarach. Kwestja zasobów technicznych została w budżecie zepchnięta na ostatni plan. Ta doktryna została osądzona przez doświadczenia ostatniej wojny światowej. Francja w chwili wybuchu wojny również wyznawała tę doktrynę. Całą swą nadzieję opierała na armii koszarowej, której zadaniem miało być odparcie i wymierzanie decydujących ciosów już na samym wstępie wojny. Okazało się jednak, że decydujące ciosy zadawały i odparły miliony rezerwistów, których znaczenie i rolę we Francji niedoceniano w przeciwieństwie do Niemiec, co było źródłem pierwszych klęsk armii francuskiej. Kierownictwo naszej armii nie wyciągnęło należytych wniosków z tych faktów. Mówca żąda tedy obniżenia stanu liczebnego stałego wojska na stopie pokojowej i wprowadzenia takiego systemu, który da Państwu liczniejsze rezerwy, aniżeli dotychczas.

Takim systemem będzie wprowadzenie jednorocznej służby wojskowej, która wobec tego, iż rocznik poborowy daje obecnie przeszło 200 tysięcy zdolnych do służby rekrutów, rok rocznie o taką liczbę pomnażać będzie zastępy rezerwistów: a więc znacznie więcej, niż dziś przy systemie służby dwuletniej.

Socjaliści stawiają jako zasadę: *krótka służba wojskowa, przez którą przejdzie jaknajwiększa liczba obywateli.*

Odpowiadając pos. Bittnerowi, tow. Lieberman oświadcza, iż nie rozumie zamiłowania pos. Bittnera do fortyfikacji, których p. Bittnera się domaga, równocześnie żądając większych oszczędności w budżecie. Tow. Lieberman dziwi się, że pos. Bittner kontynuuje tradycje rządu carskiego, który, jak wiadomo, także uważał cytadelę za swoją ostatnią ostoję wobec polskiej ludności. Ubolewać należy, iż polski poseł powtarza te same groźby i że już zawczasu słu o ostrzeliwaniu stolicy Polski z cytadeli, niczem Mikołaj I.

Na tem dyskusję przerwano.

## Wolne miejsca.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Warszawie poszukuje kandydatów z dobrymi świadectwami i referencjami do obsadzenia następujących posad:

**DLA BEZROBOTNYCH ZAMIESZKAŁYCH W WARSZAWIE.**

W Oddziale dla umysłowo pracujących (Ciepła 21, tel. 232-16): 1 bony, 1 maszynistki ze znajomością niemieckiego i stenografii, 2 wychowawczyń do dzieci, 1 kierownika do fabryki drzewnej z kaucją 3000 zł., 1 nauczyciela języka niemieckiego, 1 korespondentki francuskiej z maszyną, pożądana stenografia polska, 1 korespondentki francusko - polskiej z maszyną, 2 stenografistek - maszynistek, władających językami: polskim i niemieckim, 1 stenografistki polskiej z gruntowną znajomością niemieckiego języka, 1 ekspedienta branży meblowej, 12 agentów do zbierania ogłoszeń, 2 agentów do sprzedaży papieru, 1 agenta do sprzedaży parsy do obuwia, 2 buchalterek korespondentek z niemieckim, 2 techników obznajmionych z kalkulacją i kosztorysami, 2 agentów do sprzedaży zamków ochronnych.

W Oddziale dla robotników i rzemieślników (Ciepła 21, tel. 123-65): 1 specjalisty do gotowania piwa, 2 traserów, 2 kotlarzy żelaznych, 1 tokarza, 1 majstra garncarskiego, 5 stolarzy meblowych i budowlanych, 2 lakierników meblowych.

W Oddziale dla służby domowej (Ciepła 21, 153-27): 1 lokaja, 69 służących.

**NA WYJAZD.**

W Oddziale dla Umysłowo Pracujących. 1 nauczyciela gymnastyki, rysunków i robót słoikowych. 15 nauczycieli z 6-klasowym wykształceniem do szkół powsz. 4 nauczycieli z pełnymi kwalifikacjami: 2 polonistów. 1 technika drogowego. 1 inżyniera drogowego. 1 pomocnika geomety. 1 pisarza gospodarczego. 1 kancelistki maszynisty. 1 felczerki pielęgniarki do sanatorium. 1 pielęgniarki. 1 dentystki. 8 lekarzy wolnopracujących. 2 lekarzy rejonowych i okręgowych do Sejmików. 2 lekarzy ordynatorów i 2 lekarzy asystentów z praktyką psychiatryczną. 1 ogrodnika. 1 boni-wychowawczyni do 7-miesięcznego dziecka. 1 pomocnika gospodarczego. 1 rzadcy rolnego pod dyspozycję.

W Oddziale dla robotników i rzemieślników: 1 kierownika warsztatów tokarsko - ślusarskich, 1 fryzjera damskiego, 1 kucharza, 1 kowala wiejskiego, 1 młynarza, 1 mechanika do naprawy maszyn do pisania, 1 szewca-cwikiera, 2 garbarzy.

## Bezprawie wobec dozorców.

Zw. zaw. dozorców domowych komunikuje:

W zatargu pomiędzy dozorcą przy ul. Wroniej 7 a właścicielem domu p. Feinmesserem — p. dzielnicowy 6 komisariatu pol. państw. wykazał wiele inicjatywy i samodzielności, gdyż nie mając wyroku sądowego — przy pomocy rezerwy — odebrał dozorcę klucze od bramy!

Po interwencji ze strony Związku — ekspozytura II Komisariatu Rządu wydała polecenie natychmiastowego zwrotu kluczy rzeczonemu dozorczy. Ponieważ jednak komisariat p. p. zlekkał z wykonaniem zarządzenia kom. Rz. — zwróciliśmy się po informację do p. komisarza, który oświadczył, że gospodarzowi wydał już polecenie zwrotu kluczy, a nawet — wobec odmowy ostatniego — sporządził o tem protokół, ale faktycznie jest wobec gospodarza bezsilny, gdyż „przecież nie posle mu ludzi na kark, bo nie ma prawa siłą klucze odebrać”.

A więc gdy idzie o dozorcę, to zapomnia się o prawie i odbiera dozorcę klucze, bez wyroku sądowego, ale w stosunku do kamienicznika, Komisariat tłoczy się prawem i bezradnością!

Żądamy, aby ta sprawa została natychmiast wyświetlona i aby p. komisarz i dzielnicowy pamiętali o prawie zawsze, a nie wówczas tylko, gdy idzie o obronę kamienicznika.

S. Lip—ski.

## Nadzwyczajny Zjazd delegatów pracowników miejskich w Polsce.

Pracownicy miejscy przeciwko obniżeniu pborów.

W niedzielę dn. 1 b. m. w lokalu Zw. prac. inst. użyt. publ. w Polsce, przy ul. Wareckiej 7, odbył się nadzwyczajny zjazd delegatów pracowników miejskich w Polsce dla rozważenia rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej z dn. 30 grudnia 1924 r. o dostosowaniu plac pracowników komunalnych z różnych miast Polski.

Zjazd zgalił przewodniczący Zarządu Gł. tow. Preis, proponując do Prezydium następujących delegatów: tow. Kurowskiego (Warszawa), tow. Kowalskiego (Łódź), tow. Godwoda (Wilno) i na sekretarza Zjazdu tow. Bociana (Kraków). Po zaakceptowaniu przez Zjazd zaproponowanego składu Prezydium, przemówienia powitalne wygłosili ławnik tow. T. Toeplitz i imieniem Komisji Centralnej tow. A. Zdanowski, poczem po odczytaniu nadesłanych depesz i listów z miast, które delegatów nie przysłały, wyzercupując referat w sprawie rozporządzenia z dnia 30 grudnia 1924 r. wygłosił sekretarz generalny Związku tow. Józef Gonerko, który omówił skutki tego rozporządzenia, godzące w zasady regulowania zarobków pracowników miejskich drogą zawierania przez związki zawodowe umów zbiorowych z samorządem.

Po wygłoszeniu referatu rozwinęła się obszerna dyskusja, w której wszyscy mówcy wypowiadali się przeciwko ogłoszonemu rozporządzeniu, poddając ostrej krytyce tendencję biurokracji polskiej, starającej się wkraczać głęboko w dziedzinę życia samorządowego.

Po dyskusji, trwającej kilka godzin, Zjazd przyjął rezolucję, w której:

1) wyraża uroczysty protest wobec Sejmu i Rządu za wkraczanie w dziedzinę samorządu i jego wewnętrznych stosunków, — biurokratycznych czynników, sięgających do odebrania osiągniętych przez pracowników miejskich zdobyczy.

2) wzywa Komisję Centralną Związków Zawodowych i kluby socjalistyczne w Sejmie do przedłożenia Sejmowi projektu ustawy, zmieniającej postanowienia, zawarte w omawianem rozporządzeniu, odnośnie plac pracowników miejskich,

3) wzywa wszystkich pracowników miejskich w Polsce i ich organizacje zawodowe do poparcia wysiłków Komisji Centralnej i socjalistycznych klubów w Sejmie. — wszelkimi środkami, będącymi w rozporządzeniu organizacji zawodowych,

4) wzywa Zarząd Główny Związku pracowników instytucji użyteczności publicznej w Polsce do rozpoczęcia energicznej akcji w celu osiągnięcia zmiany przez Sejm tego rozporządzenia, a także oznaczenia minimum plac pracowników miejskich, na podstawie ustalonego przez Komisję do badania kosztów utrzymania przy G. U. S. minimum kosztów utrzymania rodziny robotniczej.

Na tem przewodniczący Zjazd zakończył, składając podziękowanie Komitetowi Wykonawczemu za zwołanie i zorganizowanie Zjazdu.

Wieczorem o godz. 7 w sali Klubu Oświatowego gazowników, staraniem Komitetu Wykonawczego dla uświetnienia Zjazdu, odbył się koncert z udziałem orkiestry, chóru, koła sportowego i kółka dramatycznego Oddziału Warszawa I (gazownia) Związku prac. inst. użyt. publ. w Polsce.

Wszystkich wykonawców zebrani delegaci i goście gorąco oklaskiwali.

Towarzysze i Towarzyszk! W sobotę dn.

7 b. m. odbędzie się w całej Warszawie zbiórka na ulicach, w teatrach, restauracjach, cukierniach i t. p. na rzecz T. U. R. Komitet Kwesty odbył pierwsze zebranie organizacyjne z udziałem przedstawicieli dzielnic i zwraca się do wszystkich tych, którzy jeszcze nie zgłosili swego udziału, oraz do wszystkich Towarzystw i Towarzystek, którym sprawy T. U. R. leżą na sercu, aby poparli usiłowania Komitetu i zapisywali się do pomocy.

Komitet Kwesty przyjmuje zgłoszenia codziennie od godz. 7—9 wiecz. w lokalu T. U. R., Jerozolimska 6.

## Rewizja w związku prac. krawieckich.

Wczoraj wieczorem policja dokonała rewizji w lokalu Związku pracowników krawieckich (Bracka 17). Zabrano wiele dokumentów. Kilka osób aresztowano, ale po sprawdzeniu dokumentów uwolniono wszystkich, z wyjątkiem: Arbaszewskiego, Kleinbauma i Hertówny.

## Czasopisma nadesłane.

„Urząd Statystyczny” nakładem Głównego Urzędu Statystycznego. Ukazał się Nr. 4 o treści następującej: Koszty utrzymania (wg komisji lokalnych), ceny hurtowe (wskaznik miesięczny pełny i wskaznik tygodniowy skrócony). Ceny hurtowe w Polsce. Ceny detaliczne w Warszawie. Ceny giełdowe i detaliczne (Przegląd Międzynarodowy). Wskaźnik kosztów żywności w Polsce. Porównanie kosztów żywności w miastach. Bezrobocie. Zatrudnienie w przemyśle. Produkcja górniczo - hutnicza. Przywóz do Polski i wywóz z Polski. Gospodarstwa rolne (wg użytków). Sza-chownice Budynki. Prywatny ruch budowlany (w miastach powyżej 50 tys. mieszkańców). Bank Polski. Kurey dewiz w Warszawie. Obieg pieniężny. Oficjalna stopa dyskontowa w poszczególnych państwach. Wkłady w instytucjach kredytowych.



## KRONIKA PARLAMENTARNA.

### PORZĄDEK DZIENNY

dzisiejszego posiedzenia Sejmu o godz. 10½ rano.

1. Trzecie czytanie projektu ustawy o wypuszczeniu pożyczki w dotychczas amerykańskich.

2. Trzecie czytanie projektu ustawy o powołaniu budżetowego na marzec i kwiecień 1925 r.

3. Sprawozdanie Komisji Regulaminowej i Niekontrolowanej o wnioskach Klubu Związku Ludowo - Narodowego i Klubu Ukraińskiego w sprawie zmiany art. 71 Regulaminu Obrad Sejmu. Referent pos. Popiel.

4. Ustne sprawozdanie Komisji Konstytucyjnej o projekcie ustawy o uzupełnieniu ustawy konstytucyjnej z dnia 15 lipca 1920 r., zawierającej statut organiczny Województwa Śląskiego (Dz. Ust. Rz. P. Nr. 73, poz. 497). Referent pos. Głabiński.

5. Ustne sprawozdanie Komisji Administracyjnej o projekcie ustawy, zmieniającej niektóre postanowienia ustawy z dnia 13 lutego 1924 r. w przedmiocie stosowania na obszarze Województwa Śląskiego ustaw, dotyczących państwowej służby cywilnej. (Druk Nr. 1399). Referent pos. Knothe.

6. Pierwsze czytanie projektu ustawy:  
a) zmieniającej niektóre postanowienia ustawy o państwowej służbie cywilnej, dotyczące urzędników Najwyższej Izby Kontroli Państwa.  
b) zmieniającej art. 116 ustawy o państwowej służbie cywilnej.

7. Pierwsze czytanie projektu ustawy o wykonaniu postanowień Wersalskiego Traktatu Pokojowego o Trybunale Rozjemczym.

8. Pierwsze czytanie projektu ustawy o użytkowaniu lasów, mających znaczenie dla obrony Państwa.

9. Dalszy ciąg pierwszego czytania projektu ustawy o zgromadzeniach, zwolnionych przez członków Izby Ustawodawczej.

10. Sprawozdanie Komisji Rolnej o wniosku posła Zielińskiego i tow. z Klubu P. S. L. w sprawie wydania przez Rząd rozporządzenia, zezwalającego na sprzedaż jesienną drzewa budowlanego z lasów państwowych drogą licytacji. Ref. pos. Janeczka.

11. Dalszy ciąg dyskusji nad sprawozdaniem Komisji Robót Publicznych o projekcie ustawy o mierniczych przysięgłych. Ref. pos. Posacki.

12. Sprawozdanie Komisji Administracyjnej o wnioskach posłów:

1) Maksymiliana Małinowskiego i tow. z Klubu Z. P. S. L. „Wyzwolenie” i „Jedność Ludowa” w sprawie zbyt wysokich grzywien, wyznaczonych przez sąd pokoju i orzeczenia administracyjne za drobne przewinienia porządkowe;

2) Kazimierza Bażyńskiego i tow. z Klubu Z. P. S. L. „Wyzwolenie” i „Jedność Ludowa” w sprawie niezasadzonego masowego sporządzania protokołów (doniesień) przez policję państwową na wsi. Referent pos. Bażyński.

13. Sprawozdanie Komisji Wojskowej o projekcie ustawy w przedmiocie przysięgowego wycofania mienia prywatnego z zagrożonych działaniami wojennymi obszarów Państwa. Referent pos. Miedziński.

### PORZĄDEK DZIENNY

dzisiejszego posiedzenia Senatu o godz. 4 popoł.

1. Sprawozdanie Kom. Skarb. Budż. o projekcie ustawy o rozciągnięciu na województwo śląskie mocy obowiązującej ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i ich rodzin oraz o zaopatrzeniu rodzin po poległych, zmarłych lub zaginionych bez własnej winy i t. d. — sprawozd. sen. dr. Buzek.

2. Sprawozdanie Kom. Skarb. Budż. o projekcie ustawy o wypuszczeniu pożyczki zagranicznej w dolarach Stanów Zjednoczonych Ameryki.

3. Sprawozdanie Kom. Skarb. Budż. o projekcie ustawy o przewoźniku budżetowym na czas od 1 marca do 30 kwietnia 1925 r. — sprawozd. sen. dr. Buzek.

4. Sprawozdanie Kom. Gospod. Społ. o położeniu gospodarczym kraju (dziedzina przemysłu i handlu) — sprawozd. sen. Popowski.

Już wyszła z druku „Latarnia” Nr. 10, posła tow. Jana Kwapińskiego p. t. „O JAKĄ REFORMĘ ROLNĄ WALCZY POLSKA PARTJA SOCJALISTYCZNA”. Cena egz. gr. 25.

Zamówienia przyjmuje C. K. W., Warczka 7. Zamawiający 50 egz. otrzymują 25 proc. rabatu.

## KRONIKA POLITYCZNA.

### WYJAZD MIN. SKRZYŃSKIEGO.

Minister Spraw Zagr. p. Skrzyński, wyjeżdża dziś wieczorem do Paryża, gdzie zabawi przez czwartek i piątek tygodnia. W sobotę przybędzie p. Skrzyński do Genewy, gdzie w poniedziałek 9 b. m. rozpocznie się sesja Rady Ligi Narodów.

### WYZDROWIENIE PREM. GRABSKIEGO.

Prezydent Rady Ministrów p. Wł. Grab-ki powrócił do zdrowia i objął już wczoraj urzędowanie.

### ECHA ZGONU TOW. BRANTINGA.

Z racji śmierci premiera szwedzkiego Brantinga p. Minister Spr. Zagr. Al. Skrzyński wymienił z szwedzkim Ministrem Spraw Zagr. p. Unden następujące depezes:

„Dowiedziawszy się o wielkiej stracie jaka Szwecja poniosła przez zgon znakomitego człowieka, Prezydenta Hjalmara Brantinga, pragnę wyrazić Rządowi królewskiemu, a także rodzinie zmarłego od Rządu polskiego najszersze słowa współczucia. Skrzyński”

„Proszę Waszą Ekszellencję o przyjęcie szczerzych podziękowań za współczucie wyrażone z okazji zgonu Brantinga. Unden, Min. Spraw Zagr.”

### O PRZYJAZNE STOSUNKI Z GDANSKIEM.

Otrzymujemy nast. komunikat:

„Na skutek zaproszenia Towarzystwa Ligi Praw Człowieka w Gdańsku” delegaci Polskiego Stow. Przyjaciół Pokoju w dniach 21 i 22 lutego r. b. odbyli konferencję w Gdańsku z Zarządem wyżej wspomnianego Towarzystwa.

Na konferencji tej osiągnięto wspólną zgodę, że dążyć należy do wytworzenia przyjaznych stosunków między Rzeczpospolitą Polską a wolnym miastem Gdańskiem, co wytworzy obustronne pomyślne warunki rozwoju ekonomicznego.

Rezultaty konferencji przedstawione będą przez Zarząd Polskiego Stowarzyszenia Przyjaciół Pokoju na specjalnym Zebraniu”.

### POCZTOWA KONWENCJA POLSKO-ROSYJSKA.

(PAT.). W dniu 2 marca r. b. w Ministerjum Spraw Zagranicznych nastąpiła wymiana dokumentów ratyfikacyjnych konwencji pocztowo - telegraficznej, zawartej pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Rad. Protokół wymiany podpisali pp. Minister Spraw Zagranicznych Skrzyński i poseł Związku Socjalistycznych Republik Rad w Warszawie Wojkow. Na zasadzie konwencji po upływie dni 15-tu od chwili jej ratyfikacji rozpocznie się między Polską a Z. S. R. stała i bezpośrednia wymiana zwykłych i poleconych przesyłek listowych (listów, kartek pocztowych i druków, papierów handlowych i próbek towaru), oraz telegramów. Wymiana zaś listów z podaną wartością i paczek rozpocznie się po upływie dwóch miesięcy od chwili ratyfikacji konwencji. Co się tyczy wymiany przekazów pieniężnych, pocztowego abonamentu czasopism, oraz ruchu telefonicznego, nie zostaną one na razie wprowadzone.

### DZIENNIKARZE ZAGRANICZNI W WARSZAWIE.

(PAT.). Wczoraj w drodze powrotnej z Gdańska zatrzymała się w Warszawie grupa dziennikarzy zagranicznych, która przybyła do Polski specjalnie w celu zbliżenia na miejscu sytuacji obecnej w Gdańsku. Wycieczka zorganizowana i prowadzona przez p. Leona Chrzanowskiego, korespondenta P. A. T. w Rzymie składa się z pp. hr. Raula de Nollby, prezesa stowarzyszenia prasy zagranicznej w Rzymie, korespondenta „Information”, „Liberté” i „Vingtème Siècle” (Bruksela), p. Munro, korespondenta „Morning Post” p. Teodora Vauchera, korespondenta „Petit Parisien”, „Journal de Genève”, „Illustration”, p. Carry, korespondenta „Echo de Paris”, „Gazette de Lausanne”, „Courrier de Genève”, „Liberté Belge”. Goście nasi bawili dwa dni w Gdańsku, podejmowani przez p. ministra Strassburgera i zapoznani się szczegółowo ze stanem portu gdańskiego, po czym zwiedzili nowy port polski w Gdyni. Przejżdżając przez Warszawę do Gdańska goście nasi zatrzymali się w Warszawie na kilka godzin i podejmowani byli obiadem przez p. ministra Janickiego w jego apartamentach prywatnych.

### ZAMÓWIENIA RZĄDOWE.

Dnia 2 marca r. b. odbyło się w Min. Przemysłu i Handlu posiedzenie w sprawie zamówień rządowych dla przemysłu ceramicznego, budowlanego, szklarskiego, drzewnego. Zgłoszono następujące zapotrzebowania:

Min. Spraw Wojskowych: dla przemysłu ceramicznego za 7.800.000 zł., szklanego za 377.000 zł., drzewnego za 8.800.000 zł.

Min. Kolei Żelaznych: dla przemysłu ceramicznego za 23.000.000 zł., szklanego 3.100.000 zł., drzewnego 137.000 m sześcienn. drzewa, 1.425.000 sztuk podkładów, 175.000 sztuk podkładów rozjazdowych.

Min. Robót Publicznych: dla przemysłu ceramicznego cegła za 10.000.000 zł., ceramicznego dachówka 680.000 zł., ceramicznego wapno 1.700.000 zł., drzewnego 4.280.000 zł., szklanego 100.000 m. kw.

Generalna Dyr. Pocht i Telegramów: dla przemysłu drzewnego za 200.000 zł., szklanego za 60.000 zł.

Dyrekcja Monopoli Spirytusowego: dla przemysłu budowlanego za 15.000.000 zł., szklanego za 2.000.000 zł., drzewnego za 500.000 zł.

### KREDYTY NA INWESTYCJE BUDOWLANE I ROLNE.

Zamierzona w najbliższym czasie przez Min. Reform Rolnych akcja kredytowa uwzględni jedynie cele inwestycyjne. Udzielanie pożyczek ograniczone będzie wyłącznie do sum na zakupno materiałów budowlanych, zboża do zasiewu oraz inwentarzy. Na kupno gruntów zarówno urzędy ziemskie, jak i Państwowy Bank Rolny kredytów udzielać nie będą.

### POWROT WICE-MINISTRA SMÓLSKIEGO.

Wice-minister spraw wewn. p. Smółski, który odbył podróż inspekcyjną do Łucka, gdzie wziął udział w zjeździe starostów województwa wołyńskiego, dziś powraca do Warszawy.

### POŻEGNANIE POSŁA JAPONSKIEGO.

P. Min. Spraw Zagranicznych przyjął w dniu wczorajszym Posła Japońskiego p. Sato. Poseł Japoński pożegnał p. Min. Al. Skrzyńskiego przed swym wyjazdem na nowe stanowisko do Moskwy.

### POWROT AMBASADORA P. PANAFIEU.

Ambasador francuski p. Panafieu przybył wczoraj rano do Warszawy i w godzinach popołudniowych był przyjęty przez p. Min. Spraw Zagranicznych.

### „KONWENCJA”.

Otrzymaliśmy następujący komunikat:  
„W konsulacie polskim w Kurytybie pod przewodnictwem p. Konsula Mieszko odbyła się konferencja tamtejszej prasy polskiej z delegatami Związku Literatów Polskich w Warszawie pp. Bałińskim i Sionimskim, którzy zaproponowali prasie polskiej w Brazylii przystąpienie do Zawodowego związku literatów z zobowiązaniem się do

konwencji autorskiej, która wymaga każdorazowego uprzedniego uzyskania prawa przedruku utworów polskich. Przedstawiciele prasy polskiej w Brazylii warunki te przyjęli”.

Pomyślał by kto, że prasa polska w Brazylii to taka potęga materialna, iż trzeba z nią zawierać aż — konwencji autorskiej!

Ciekawimy, czy cała „miejca” pp. Bałińskiego i Sionimskiego w stosunku do emigracji polskiej w Brazylii polegała na owych — rokowańiach o honoraria za przedruki?

### NOWE ZARZĄDZENIA RZĄDU FRANCUSKIEGO W SPRAWIE POBYTU CUDZOZIEMCÓW.

„Journal Officiel”, dziennik urzędowy francuski w dniu 1 listopada 1924 r. ogłosił dekret z dn. 25 października 1924 r., regulujący wjazd i pobyt cudzoziemców we Francji.

Na mocy tego dekretu każdy cudzoziemiec ponad lat 15, zamierzający przebywać we Francji dłużej niż 15 dni, wnieść w ciągu 48 godzin po przyjeździe złożyć w miejscowym komisariacie policji lub zarządzie gminy (merostwie), podanie o kartę tożsamości. Podanie zawierać winno nastę-

pujące dane: imię, nazwisko, rok i miejsce urodzenia, przynależność państwową, stan rodzinny, imię, wiek i przynależność państwową małżonka lub małżonki, imiona i wiek dzieci poniżej lat 15, zawód, ostatnie miejsce pobytu. Informacje te poprzedzić należy oficjalnymi dokumentami. Do podania dołączyć należy 4 fotografie en face bez kapelusza.

Robotnicy cudzoziemcy, posiadający kontrakt pracy zgodny z przepisami, otrzymają na granicy głębi, uprawniający do przejazdu do miejsca pracy. Robotnicy ci winni, w sposób wyżej opisany i w terminie 48 godzin po przyjeździe, złożyć w Komisariacie Policji lub w zarządzie gminy (merostwie) podanie o kartę tożsamości.

Robotnicy cudzoziemcy, posiadający kontrakt migracyjny lub posterunki graniczne, będą mogli otrzymać karty tożsamości w sposób wyżej opisany, jeżeli posiadają kontrakty pracy zgodne z obowiązującymi przepisami.

Pracodawcy nie będą mogli zatrudniać robotników cudzoziemców, którzy nie wypełnili przepisów wyżej opisanych. (PAT.)

## TELEGRAMY Po zgonie Eberta.

### KANDYDATURY MARXA, LUTHERA I CUNA.

Berlin, 2 marca. (PAT.) Komitet wykonawczy niemieckiej partii socjal-demokratycznej otrzymał wyrazy współczucia z powodu śmierci prezydenta Eberta od komitetów wykonawczych stronnictw socjal-demokratycznych: Włoch, Belgii, Szwecji, Węgier, Czech, od grupy socjalistów polskich w Czechach i in. Socjaliści francuscy postanowili wysłać na pogrzeb 2 delegatów, a mianowicie Renaudela i Grumbacha. Prezydium niem. partii socjal - demokratycznej, pragnąc utworzyć fundację im. Fryderyka Eberta, wzywa do składania datków na ten cel, zamiast wieńców, na trumnę zmarłego. Do Rady państwa wpłynął wniosek o urządzenie pogrzebu Eberta na koszt państwa.

Moskwa, 2 marca. (PAT.) Zastępujący komisarza ludowego dla spraw zagranicznych Cziczera Litwinow wysłał na ręce Stresemanna depeszę kondolencyjną z powodu śmierci prezyd. Rzeszy Niemieckiej, oraz złożył kondolencję w imieniu

rządu sowieckiego posłowi niemieckiemu w Moskwie hr. Brockdorf - Rantzau.

Berlin, 2 marca. (PAT.). Wdowa po Ebercie otrzymała telegramy kondolencyjne od króla włoskiego, szwedzkiego i duńskiego, oraz prezydentów: Portugalii, Austrii, Meksyku, Grecji i Litwy.

Berlin, 2 marca. (PAT.) W środę po poł. ma się odbyć na ulicach Berlina wielka manifestacja socjal - demokratów, na którą „Vorwärts” wzywa wszystkich członków stronnictwa.

### TRZY KANDYDATURY.

Berlin, 2 marca. (PAT.). W zbliżających się wyborach prezydenta Rzeszy, stronnictwa socjalistów i demokratów oraz partie centrum wystawiają kandydaturę Marxa, nacjonalistów, ludowcy i ultranacjonalisci kandydaturę Luthra, a przedstawiciele sfer gospodarczych kandydaturę b. kanclerza Cuno. Prapodobnie referendum dla wyboru prezydenta Rzeszy odbędzie się 3 maja.

## Pogrzeb Brantinga.

Sztokholm, 2 marca. (PAT.). Pogrzeb Brantinga był wspaniałą manifestacją hołdu całego społeczeństwa dla zasług wielkiego męża stanu Szwecji. Poseł Wysocki złożył imieniem rządu polskiego kondolencję rządowi szwedzkiemu i rodzinie Brantinga i wraz z całym personelem poselstwa wziął udział w ceremonii pogrzebu, poczem złożył wieniec o barwach polskich na grobie zmarłego.

Sztokholm, 2 marca. (PAT.). W pogrzebie Brantinga wziął również udział król i członkowie rodziny królewskiej. Nad

trumną przemawiali przedstawiciele Ligi Nar., porównując Brantinga z Mojżeszem, prowadzącym lud do Ziemi Obiecanej, dalej reprezentanci rządu, parlamentu, stronnictw socjal - demokratycznych Skandynawii i innych krajów, podkreślając, iż zmarły był jednym z największych bojowników idei pokojowej współpracy narodów, a przez śmierć jego idea pokoju i demokracja całego świata odniosły niepowetowaną stratę.

## Angielska polityka zagraniczna.

### MEMORANDUM CHAMBERLAINA.

Paryż, 2 marca. (PAT.). „Chicago Tribune” dowiaduje się z Londynu, że Chamberlain zredagował memorandum, które w najbliższy czwartek przedstawi izbie gmin, a w którym są nakreślone główne linie polityczne zagranicznej polityki Anglii. Jak twierdzi wzmiankowany dziennik, memorandum potępia politykę odosobnienia An-

glii i podkreśla niebezpieczną sytuację Europy wobec przewagi nastrojów odwetowych w Niemczech, które nie rozbroiły się; dalej memorandum stwierdza, że wstąpienie Niemiec do Ligi Narodów musi być uzależnione od zgody Francji, której Anglia musi udzielić gwarancji realnych przeciwko możliwości nowej inwazji.

## Tajne zbrojenia Niemiec.

### ZAPOWIEDŹ DALSZYCH REWELACJI.

Paryż, 2 marca. (PAT.). W związku ze sprawozdaniem wersalskiego komitetu wojskowego „Journal” dowiaduje się, że chodzi w danym wypadku dopiero o pierwsze sprawozdanie, albowiem badania komitetu są jeszcze bardzo dalekie od ukończenia. Obecne pierwsze sprawozdanie przedstawia w pełnym świetle cały szereg uchybień ze strony Niemiec, przyczem podkreśla nie tyle pogwałcenie postanowień w zakresie fabrykacji broni, ile

raczej w zakresie tajnej reorganizacji armii niemieckiej, a zwłaszcza zorganizowanie i funkcjonowanie sztabu generalnego jako mózgu armii, przygotowanie kadrów tejże armii oraz przysposobienie przemysłu w sposób, umożliwiający szybką jego mobilizację. Obecne sprawozdanie ogranicza się tylko do ogólnych wniosków, a bliższe szczegóły techniczne oraz warunki, jakie mają być przedstawione Niemcom, będą ustalone dopiero później.

## Trzęsienie ziemi w Ameryce.

Ottawa, 2 marca. (PAT.). Z powodu onegdajszego trzęsienia ziemi zawalił się dach jednego z kościołów. W Montrealu zniszczone zostały linie telegraficzne. W jednym z kościołów wybuchł pożar. Szkody spowodowane tą katastrofą są bardzo znaczne.

Londyn, 2 marca. (PAT.). Wedle doniesień z Nowego Jorku w czasie sobotniego trzęsienia ziemi zabity został 1 mężczyzna, zaś 2 kobiety ciężko ranne.

## Powstanie Kurdów.

Angora, 2 marca. (PAT.). Uzbrojone bandy, które usiłowały zbliżyć się do Higuiz (?) zostały rozproszone. Inne bandy zostały pobite przez poszczególne garnizony. Ośrodki ruchu powstańczego miejscowości Hani i Pirani były zbombardowane przez aeroplany. Aresztowano 5 szejków, głoszących idee wywrotowe. Na północ od

Diarbekiru oddziały powstańcze rozproszone były przez lotników.

## Powszechne prawo wyborcze w Japonii

Tokio, 2 marca. (PAT.). Izba niższa przyjęła projekt ustawy o powszechnym prawie wyborczym w Japonii.



## Mussolini prześladowa b. żołnierzy.

Rzym, 2 marca. (PAT.) Na skutek nieporozumień między zwolennikami i przeciwnikami faszystów wśród byłych uczestników wojny, Mussolini zawiesił w czynnościach wszystkie administracyjne organy wykonawcze stowarzyszenia narodowego byłych uczestników wojny i powierzył kierownictwo tej instytucji trzem komisarzom z pośród skłaniających się do faszystów, byłych uczestników wojny.

## Rozłam wśród liberałów włoskich.

Rzym, 2 marca. (PAT.) Zarząd stronnictwa liberałów wezwał grupę posłów liberalów prawicowych, aby zgodnie z uchwałami kongresu w Liworno przeszli do opozycji. Grupa parlamentarna liberałów, złożona z 26 posłów, pod przewodnictwem b. ministra Sarrocchi'ego, odrzuciła jednoznacznie wezwanie zarządu, potwierdzając zarazem, iż dla rządu Mussoliniego żywi pełne zaufanie.

## Rokowania handlowe polsko-niemieckie.

Berlin, 2 marca. (PAT.) Dziś o g. 6-ej wieczorem poseł Olszowski i przewodniczący delegacji polskiej do rokowań handlowych z Niemcami Karłowski zostali przyjęci przez ministra spraw zagranicznych Stresemanna. Pierwsze spotkanie delegacji polskiej z delegacją niemiecką, na której czele stoi podsekretarz stanu dr. Lewald, nastąpi w dniu jutrzejszym.

## Nowa waluta w Austrii.

Wiedeń, 2 marca. (PAT.) Z dniem dzisiejszym wprowadzona została na pocztę, kolei, oraz w bankach i instytucjach publicznych nowa waluta. Jednostką monetarną jest 1 shilling.

## Przedstawiciele Ligi Narodów w Kownie.

Kowno, 2 marca. (PAT.) Na zaproszenie rządu litewskiego przybyli wczoraj do Kowna: Sekretarz Generalny Ligi Narodów sir Eric Drummond i dyrektor Sekcji Politycznej Ligi Narodów Mantoux. Na przyjęcie ich miasto zostało udekorowane flagami.

— 26 b. m. zmarł w Bernie szwajcarski kanclerz związkowy, Adolf Steiger, w 66 roku życia.

### „W DRODZE DO ZWYCIEŚTWA“.

Już się ukazała pod powyższym tytułem broszura tow. posła Czaplińskiego, wydana przez Oddział Warsz. T. U. R. Broszura liczy przeszło 2 arkusze druku. Cena 50 gr. Przy zamówieniach ponad 25 egz. 25% rabatu. Zamówienia z Warszawy skierowywać należy pod adresem Sekretariatu T. U. R., z prowincji zaś do „Księgarni Robotniczej“, Wspólna 17.

**Szanownych Prenumeratorów prosimy o uregulowanie prenumeraty za ległej i za miesiąc marzec. Nieopłacone egzemplarze zmuszeni będziemy wstrzymać z dniem 1 marca**

## Wiadomości Księgarni Robotniczej

WARSZAWA, WSPÓLNA 17. (Tel. 229-70).

Bauer Otto, Die Nationalitätenfrage und die Sozialdemokratie, str. 576, opr.	zl. 8.25
Der Kampf, Sozialdemokratische Wochenschrift, zeszyt 1 i 2 po	—75
Deutsch Julius, Aus Oesterreichs Revolution, str. 147	1.90
Deutsch Julius, Geschichte der deutschösterreichischen Arbeiterbewegung, str. 63	—40
Engels Friedrich, Notes on the war, 60 artykułów, przedrukowanych w „Pall Mall Gazette“ 1870 — 1871; wydał Fryderyk Adler, str. 143	3.60
Hilferding Rudolf, Das Finanzkapital, str. XI + 477, opr.	8.25
Jaurès Jean, Pages choisies, str. 462	3.45
Kautsky Karl, der Denker und Kämpfer, Festgabe zu seinem siebzigsten Geburtstag, str. 128, opr.	2.75
Pic Paul, Les lois ouvrières, str. 1043 + XXV + IX	12.—
Socialistickij Wiestnik Nr. 3	—95
Vandervelde Emile, Réalisations socialistes notre action d'après guerre	2.10
Weiss Friedrich, Politisches Handbuch, ein sozialistischer Wegweiser, str. 180, opr.	5.50

Otrzymał na skład główny:  
A. B., Na sobór Wiatykański, List otwarty do całego Kościoła, str. 224 6.—  
Czapliński, W drodze do zwycięstwa, główne etapy myśli socjalistycznej —50

### Z literatury pięknej:

Conrad, Korsarz, powieść	6.—
Ibanez Blasco V., Krew na arenie, powieść	5.—
Kaden-Bandrowski, Miasto mojej matki, o powiadań	4.80
Marguerite, Chłopczyca, powieść	5.—
Shaw, Święta Joanna.	4.80
Shefi, Lukrecja Borgia, powieść	6.50

## Ruch robotniczy

### Z życia partji.

Komitet kwesty komunikuje, że dyżury odbywają się codziennie od godz. 7 — 9 po poł. Prosimy Towarzyszek i Towarzyszy o liczne zapisywanie się na kwestarzy na dzień 7-go marca r. b. Kwesta na T. U. R. (Al. Jerozolimskie 6 m. 4 I piętro). Zebranie komitetu kwesty odbędzie się w czwartek, dn. 5 b. m., o godz. 6-ej wiecz. punktualnie w lokalu O. K. R., Al. Jerozolimskie 6.

### Osobiste.

Do Dąbrowy Górniczej przybył na stałe tow. Stanisław Andrzej Radek, który zajmie się pracą kulturalno - oświatową T. U. R. a w Zagłębiu.

### We wtorek dn. 3 b. m.

Dzielnica Wola-Czyste. O godz. 6 w lokalu dzielnicy, Wolska 44, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego oraz o godz. 7 ogólne zebranie członków.

Dzielnica Powązkowska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Okopowa 30, m. 16, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Tramwajowa Org. PPS. O godz. 7 w lokalu OKR. Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się posiedzenie komitetu.

Kolejowa Org. P. P. S. O godz. 7 w lokalu OKR., Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się posiedzenie komitetu.

Dzielnica Praska o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Brukowa 29, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Czerniakowska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Czerniakowska 193, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Marymoncka o godz. 7 w lokalu dzielnicy Marymoncka 40, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Ochota. O godz. 6 w lokalu dzielnicy, Grójecka 59, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego oraz o godz. 7 ogólne zebranie członków.

### W środę dn. 4 b. m.

Pocztowa Org. P. P. S. O godzinie 6 w lokalu OKR. Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się posiedzenie komitetu organizacji oraz o godz. 7-cj ogólne zebranie wszystkich członków Pocztowej Org. P. P. S. Referat posła Żuławskiego. Sprawy b. ważne. Obecność wszystkich obowiązkowa.

Dzielnica Marymont, o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Marymoncka 40, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Mokotowska, o godz. 6 w lokalu dzielnicy, Bagatela 12a, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Nowe-Brudno o godz. 5 w lokalu dzielnicy, Syrokomli 22, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Koło Tramwajarzy P.P.S. O g. 5 w lokalu dzielnicy Jerozolimskiej, Chłodna 41, odbędzie się zebranie Koła.

Dzielnica Starówka o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Rycerska 4/6, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Jerozolimska o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Chłodna 41, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Koło Gazowników PPS-Ludna o godz. 7 w lokalu O. K. R. Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się zebranie Koła.

## Ruch zawodowy.

Baczność, delegaci i mężowie zaufania z fabryk metalowych. We wtorek, dn. 3 marca, o g. minarjum proszeni są o doręczenie do tego czasu dyspozycji referatów sekretarzowi.

Baczność Pracownicy branży metalowej. W środę, dnia 4 b. m. o godz. 8 wiecz. odbędzie się w lokalu Zw. Prac. Handl. i Bzur., Zielna 25, Walne Zebranie Pracowników branży metalowej.

Odczyt prof. Serejskiego. W środę, dn. 4-go marca wygłosi ob. Serejski o godz. 7.30 w lokalu Zw. Tramwajarzy Wolska 19, czwarty odczyt z cyklu: „U podstaw dzisiejszej Europy“, p. t. Wielka Rewolucja Francuska. Odczyt ilustrowany licznymi przezroczami. Wstęp 30 gr.

## Ruch kult.-oświatowy.

Odczyt p. t. „Stal i Żelazo“. W Związku Handlowców (Sienna 16) staraniem Koła Techników wygłosi inż. Paszewski we wtorek dnia 3 marca o godz. 8 wieczór.

Związek Polskiej Młodzieży Socjalistycznej środowisko Warszawskie. Dnia 4 b. m. o godz. 5 p.p. odbędzie się zebranie sekcji ekonomicznej. Tow. tow. z sekcji społecznej zechcą przybyć na zebranie również.

Dnia 6 b. m. o godz. 5 p.p. zebranie Komitetu Wykonawczego. Biblioteka czynna w środy i piątki — od g. 5—7 wiecz. Sekretariat: poniedziałki, środy i piątki od g. 6 — 7-ej.

ODDZIAŁ WARSZAWSKI T. U. R.  
Al. Jerozolimskie 6 m. 4. Sekretariat czynny 5—7.

Wycieczka na Wystawę Ratownictwa. We środę dn. 4 marca urządził Koło Krajowawcze wycieczkę na Wystawę Ratownictwa zorganizowaną przez Pogotowie Ratunkowe. Bilety w cenie 70 gr. dla członków T. U. R. 60 gr. nabywać można w Kole Krajowawczem i na miejscu zbiórki. Zbiórka punktualnie o 8 wiecz. w bramie O. K. R. Jerozolimska 6.

Odczyt pr. Badowski. We wtorek o godz. 7 m. 30 w lokalu T. U. R. wygłosi pr. Badowski ostatni odczyt z cyklu: „Genjalna twórczość ma-

larzy polskich“ p. t. „Twórczość zbiorowa czasów ostatnich“. Odczyt ilustrowany będzie przezroczami. Wstęp 30 groszy.

Odczyt prof. Kropatscha. We środę, dn. 4-go marca w lokalu T. U. R. wygłosi prof. Kropatsch odczyt p. t. „Kraśniński“ z cyklu „Życie Polski w jej twórczości literackiej“. Ilustracja z przezroczami. Wstęp 30 gr.

### WYKŁADY JEZYKA FRANCUSKIEGO.

Oddział Warszawski T. U. R. przystępuje do zorganizowania systematycznego kursu języka francuskiego. Ilość wykładów tygodniowo, pora wykładów oraz lokal ustalony będzie w porozumieniu ze słuchaczami kursu.

Informacji udziela i zapisy przyjmuje do 10-go marca Sekretariat Oddz. Warsz. T. U. R. Kurs ten przeznaczony jest przede wszystkim dla działaczy robotniczych, zawodowych, politycznych, czy spółdzielczych, dla których znajomość języka francuskiego jest nieodzowna. Działacz robotniczy musi znać język francuski, jeśli chce brać udział w zjazdach międzynarodowych, jeśli chce być należycie poinformowany z pism i książek obcych o tym co się dzieje zagranicą, jeśli chce zagranicę informować o polskim ruchu robotniczym. Towarzysze, korzystajcie z okazji poznania obcego języka.

## STOŁOWIZNA

Garnitury intane 6, 12 i 18 osób

Garnitury baw. 6, 12 i 18 osób

Obrusy, serwaty, ręczniki

MAGIEJOWSKI & ARTZT

Ceny najniższe. Marszałkowska 127.

## Prowincja.

### Zyrardów.

Stosunki w szpitalu fabrycznym.

(kor. własna)

Zyrardów jest tym nieszczęśliwym miastem, który nie posiada własnego szpitala. Dawna Rada Miejska, pomimo swego 6-1 istnienia, zupełnie się nie zająłaby nad tak ważną sprawą. W Zyrardowie jest wprawdzie szpital, ale fabryczny. Lekarzem naczelnym tego szpitala, jest dr. Zenon Tokarski prezes rozwiązanego Rady Miejskiej. Bardzo możliwe, iż p. prezes, a jednocześnie lekarz naczelny szpitala fabrycznego, uważa istnienie szpitala miejskiego za niepożądane.

Z powodu braku szpitala miejskiego cierpi najbardziej biedna ludność miasta, nienależąca ani do fabryki, ani do Kasy Chorych. Przyjęcie chorych, kierowanych do szpitala przez lekarza miejskiego, natrafia bardzo często na trudności i, zanim się je przezwycięży, upływa często kilka dni.

Dnia 13.II 1924 r. lekarz miejski skierował do szpitala niejaką Zofję Szost lat 23, chorą po porodzie. Zofja Szost żyła w strasznej nędzy i, tylko dzięki W. O. Sp. przy Magistracie, zajęto się nią; w przeciwnym bowiem razie zmuszona byłaby umierać w domu z głodu i choroby. Chorą przyjęto w bardzo ciężkim stanie, leżała 3 godziny w poczekalni, czekając na przybycie lekarza naczelnego szpitala, D-ra Tokarskiego. Po przebyciu 3 dni w szpitalu, chora zmarła.

Nie chcemy tu twierdzić, że przyczyną śmierci było to, iż leżała dłużej czas w poczekalni szpitala bez pomocy, jednakże podkreślić należy, że choroby powstałe wskutek porodu — wymagają niezwłocznej pomocy.

Dnia 10.I b. r. Wych. O. Społ. przy Magistracie zwrócił się do kierownictwa szpitala, z prośbą przyjęcia do szpitala p. Sobieskiej chorej, według opinii lekarza miejskiego, na zwięźenie przełyku. Stan Sobieskiej, z powodu choroby i głodowania jest prawie beznadziejny. Męka, w jakiej żyje Sobieska, jest wprost nie do pomyślenia. Nie mówiąc już o głodzie, który jest w jej chacie stałym gościem, podkreślić na tem miejscu musimy, iż lekarz zastał umierającą Sobieską, leżącą w jednym łóżku z siostrą oraz małym dzieckiem.

Pomimo jednak takiego stanu rzeczy dr. Tokarski 3 dni zwlekał z przyjęciem chorej do szpitala. Dopiero pod naciskiem lekarza miejskiego chorą do szpitala przyjęło. Po kilku dniach pobytu w szpitalu, Sobieska zmarła.

Nadmienić należy, iż przyjmowanie do szpitala chorych miejskich nie jest żadną łaską, gdyż miasto za nich płaci.

Dr. Tokarskiemu zdaje się, iż Magistrat jest jego ekspozyturą, jak dawniej, i dlatego postępuje postarstwem t. j. wydaje rozkazy lekarzowi miejskiemu. Np. dn. 30.I 1925 wpłynął do Magistratu papier następujący: „W szpitalu dezynfekcja 12 łóżek“. Na papierze tym niema nic więcej, prócz daty, podpisu lekarza i pieczęci szpitala Tow. Zakładów Zyrardowskich. Ten dokument jest wystarczającym dowodem, jak lekarz szpitala traktuje władze miejskie.

Pożywienie w szpitalu jest niżej krytyki; dla wszystkich chorych jednakowe. A ponieważ chorzy nie mogą spożywać potraw, które są dla nich nieodpowiednie, korzystają z tego swinie.

Może by tak Zarząd Zakładów Zyrardowskich wejrzał w te sprawy i — albo postawił ten szpital na wysokości zadania, albo wydzierżawił go miastu, ewent. Kasie Chorych, która leczy wszystkich robotników fabrycznych, dla których, częściowo za ich oieniadze, szpital został budowany.

## Z sądów.

Czy zarzuty formalne — niestosowania się do kontraktu spółkowego mogą być powodem rozwiązania spółki?

P. Bronisław Cwikiel, uzyskawszy w r. 1921 dzierżawę folwarku skarbowego w ziemi Płockiej, przyjął na zasadzie prywatnej umowy w charakterze cichego spółnika p. Ryszarda Bormana. Cwikiel obowiązany był cały czas poświęcić prowadzeniu eksploatacji dzierżawionego folwarku.

Zyskami, po odliczeniu pewnej sumy na uzupełnienie inwentarza, spółnicy po każdorocznym bilansie mieli dzielić się po połowie.

Gdy się okazało, że po pierwszych latach niepomysłnych dzierżawa nie dała dochodu, Borman oskarżył Cwikla o zatajenie i przywłaszczenie dochodów, a następnie wystąpił w drodze procesu cywilnego o rozwiązanie spółki z winy Cwikla, żądając zarządzenia sekwestru, który został zarządzone przez Sąd Apelacyjny, na skutek skargi Bormana od decyzji Sądu Okręgowego w Płocku, oddalającej żądanie sekwestru.

W międzyczasie Sąd karny postępowanie przeciwko Cwiklowi o oszustwo i przywłaszczenie z braku cech przestępstwa umorzył, zaś Sąd Okręgowy w Płocku w Wydziale Cywilnym zarządził ekspertyzę rolną i buchalteryjną, celem sprawdzenia zarzutów co do sposobu gospodarowania Cwikla oraz księgowania obrotów.

Ekspertyza wykazała, że chociaż Cwikiel prowadził księgowość nie według zasad prawidłowej buchalterji, a zupełnie prymitywnie, to jednak książki odzwierciedlały istotny stan gospodarczy dzierżawy.

Sąd Okręgowy, wychodząc z założenia, że Borman, który wiedział i znał sposób księgowania obrotu gospodarczego przez Cwikla i przeciwko temu nie oponował, nie może dziś żądać z tego powodu rozwiązania spółki, tembardziej, że książki odzwierciedlały istotny stan majątku, wskutek czego powództwo Bormana oddalił i nakazał zniesienie sekwestru.

W dniu 26 lutego r. b. sprawa ta była przedmiotem rozpraw w Sądzie Apelacyjnym na skutek skargi Bormana. Rzecznik Bormana mec. Konic uzasadniał odpowiedzialność Cwikla za sposób księgowania obrotu gospodarczego folwarku. Zarzuty apelacji odpierali adw. Litauer i Fidler.

Po długich i ożywionych rozprawach, których osi było zagadnienie, czy formalne zarzuty niezachowania kontraktu spółkowego mogą stanowić podstawę do rozwiązania spółki wraz z drugorzędnymi zarzutami natury faktycznej, Sąd Apelacyjny ogłosił wyrok, mocą którego wyrok pierwszej instancji utrzymał w mocy, oddalając obie skargi Bormana. (—)ja.

## Głosy czytelników.

„Przekopania“ — „Naszego Przeglądu“.

Przed kilku dniami ob. B. złożył w administracji „Naszego Przeglądu“ nekrolog, zawiadamiający o śmierci jego matki i o dniu pogrzebu, wyraził się przytem, iż pogrzeb odbędzie się na „cmentarzu starożytnych“.

„Nasz Przegląd“ zamieścił ten nekrolog, zmieniając wyrazy „cmentarz starożytnych“ na „cmentarz żydowski“. Gdy ob. B. zwrócił się do administracji z pretensją, iż ogłoszenie płatne zostało zmienione, bez porozumienia się z ogłaszającym, administracja „Naszego Przeglądu“ oświadczyła, iż nie mogła użyć wyrazu „starożytny“ gdyż jest to niezgodne z przekonaniami Redakcji, dla której wyrażenie to jest zbyt... asymilatorskie!

## Zycie gospodarcze.

W sprawie skupu akcji Banku Polskiego

W związku z masową sprzedażą akcji Banku Polskiego przez sferę pracującą informuję nas, że cena akcji (100 zł.) wypłacana przez Bank Gospodarstwa Krajowego w wysokości 97,20 zł. dotyczy obciążenia ze wszystkimi kuponami procentowymi. Akcje na które pobrano procenty za rok 1924, w sumie 8 zł., kupowane są przez Bank Gospodarstwa Krajowego, stosownie do rozporządzenia Min. Skarbu po cenie 99,20 zł. Brak szczegółowych wyjaśnień dlaczego sprzedającym akcje nie wypłaca się uchwalonych przez walne zgromadzenie, procentów za r. 1924, powoduje wielkie rozgorczenie wśród sprzedających akcje.

### Notowania giełdy warszawskiej

Dol. Stan. Zjedn. za 1—5.16 i pół	
Franki francuskie za 100—26.75	
Punt angielskie za 1—24.07	
Floreny holend. za 100—207.75	
Kor. czesko-słow. za 100—15.40	
Franki szwajc. za 100—99.96	
Korony austrj. za 100 000—7.31	
Liry włoskie za 100—21.02	
Franki belgijskie za 100—26.13	

Dr. JAN AŁAPIN Królewska 31, tel. 49-44. Ch. skórn., wener., (Niemoc). Leczenie Roentgenem 10—2; 5—7. Niezamożni (5 zł.) 8—10; 7—8.

## CYRK WARSZAWSKI

Dziś i dni następnych występy gościnne

Zygmunta Breitbarda

(t. zw. króla żelaza)

oraz atrakcje programu marcowego.



## TYTKO DO 7 MARCA można nabyć duży wybór tanich książek

z różnych dziedzin od 5 groszy

w księgarni **Książnica—Atlas** Warszawa, Nowy-Swiat 59  
Tel. 223-65.

## Na Raty jak za gotówkę

okrycia, kostjomy damskie

podług najnowszych modeli Paryskich i Wiedeńskich oraz

**UBIORY MĘSKIE** poleca f. „GOLDHAFT“

Nowolipie Nr 30 m. 8, tel. 166-98, II piętro, front.

## KRONIKA.

### STAN POGODY

(według danych Państw. Instytutu Meteorologicznego)

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 7<sup>o</sup>C, najniższa 2<sup>o</sup>C; w Zakopanem zrana padał deszcz, temperatura najniższa +2<sup>o</sup>, najwyższa onegdaj +10<sup>o</sup>.

Przypuszczalny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: chłodniej, zachmurzenie przeważnie duże, drobne opady, słabe wiatry lokalne.

**Elektryczne koleje podmiejskie.** Prezydium rady miejskiej skierowało do magistratu wniosek, wzywający o pozyczenie starosty w sprawie wydania koncesji na budowę elektrycznych kolei podmiejskich (do Żyrardowa i Otwocka).

Projekty te uzyskały już przychylne rozstrzygnięcie w ministerstwie kolei i w ministerstwie przemysłu i handlu, zalegają natomiast w ministerstwie skarbu. Rada miejska podkreśla, że ważna dla miasta sprawa komunikacyjna może ulec szkodliwej zwłoce skutkiem przewlekłej procedury.

**PAT. MIn.** Kolei poczyniło ulgi w obowiązujących przepisach co do rozmieszczenia składów nafty i benzyny, urządzonych w pobliżu kolei na terenie b. zaboru rosyjskiego zmniejszając uprzednie normy odległości od torów i budynków kolejowych. Obecnie składy nafty o pojemności do 50 ton, mogą być urządzone w odległości 10 m., o pojemności zaś ponad 50 ton w odległości 20 m. od skrajni najbliższego toru, względnie budynku kolejowego. Najmniejsze odległości składów benzyny określono na 30 względnie 50 m.

**Kalendarzyk Astronomiczny na marzec 1925 r.**

1. **Fazy księżyca.** Pierwsza kwadra 2.III o 13 godz. Pełnia 10.III o 15 godz. Ostatnia kwadra 17.III o 18 godz. Now 24.III o 15 godz.

2. **Planety.** Mars widoczny wieczorem; blask jego stopniowo słabnie. Zachodzi w Warszawie 16.III o 23 godz. 29 min. Jowisz widoczny przed wschodem słońca w południowo-wschodniej części nieba. Wschodzi w Warszawie 16.III o 4 godz. 3 min. 23. Saturn widoczny coraz wcześniej; świeci przez znaczną część nocy, wschodząc w Warszawie 16.III o 21 godz. 56 min.

3. **Ziemia.** 21.III o 4 godz. słońce przechodzi na północną półkulę nieba (równonoc wiosenna).

4. **Dostrzegania Tow. Mił. Astr.** (Chmielna 88) urządziła obserwację ciekawych zjawisk przez lunetę w poniedziałki, środy i piątki od godziny 19 do 22-ej. Obserwacje są objaśniane. Dla członków Tow. Mił. Astr. urządzane są 2 razy w miesiącu pokazy nieba w Obserwatorium Astronomicznym Uniw. Warsz. (Al. Ujazdowska 6/8).

**Zaraza płucna.** Z powodu zarazy płucnej bydła rogatego, min. rolnictwa zarządziło wybić całego pogłowia bydłowego w Siekierkach w ilości około 250 sztuk bydła. Odszkodowanie wypłacone będzie ze skarbu państwa w wysokości do 600 zł. za głowę. (—)

### ZEBRANIA I ODCZYT.

**Środa Literacka.** W środę, 4 b. m. o g. 8 w. odbędzie się w Polskim Klubie Artystycznym (Hotel Polonia) odczyt Romana Jaworskiego p. t. „Jak ja rozumiem mego hrabiego Orgaza“.

**Państwowa Polityka Aproprowiacyjna.** W dniu dzisiejszym w Tow. Kooperatystów (Nowogrodzka 21) o godz. 8-ej wiecz. p. Z. Kmita, członek Państw. Rady Spożywców i Biura badania cen przy Komitecie Ekonomicznym Rady Ministrów, wygłosi odczyt na temat „Państwowa Polityka Aproprowiacyjna“.

**O roli fizjologii przy wyborze zawodu.** Wygłosi odczyt dr. Jerzy Kempner, na posiedzeniu Sekcji Wychowania Polskiego Towarzystwa Eugenicznego, dn. 4 marca t. j. w środę o godz. 8½ w. w lokalu przy ul. Jasnej 11, m. 4.

**Ochrona celna przemysłu.** Dnia 3 marca o g. 8-ej wiecz. w gmachu Stowarzyszenia Techników (Czackiego 3/5) odbędzie się zebranie Stowarzyszenia Elektrotechników Polskich (Koło Warszawskie), na którym inż. Tadeusz Czaplinski wygłosi odczyt pod tytułem: „O ochronie celnej przemysłu“.

### WYPADKI.

**Kasjerze w kinie „Stylowym“.** Wczorajszej nocy jedna z grasujących w Warszawie „szajek kasierskich“ dokonała niezwykle śmiałego włamania do biura „Estetilmu“ przy ul. Marszałkowskiej 112, gdzie mieści się kino „Stylowy“.

Włamywacze odbyli niebezpieczną wędrowkę, zanim dotarli do gabinetu szefa firmy p. Zagrodzińskiego.

Ze strychu domu Nr. 38 przy ul. Chmielnej, przez dymnik wdrapali się na dach sąsiedniego domu od Marszałkowskiej, stamtąd na strych domu Nr. 112 i ze strychu przez wybity otwór w suficie — do pokoju, w którym wmurowane były w ścianę 2 kasetki.

Trzy lata temu tą samą drogą odwiedzili kasjerze firmę „Estetilm“ i w identyczny sposób dokonali kradzieży.

Kasetki umieszczone w murze, były przymocowane zapomocą stalowych zawiasów, które włamywacze przepiliwali.

Z kasetek skradziono gotówkę w sumie 19½ tysięcy złotych.

Prócz gotówki, łupem kasjerzy padła drobna biżuteria i akcje „Modrzejów“.

Dochodzenie policyjne prowadzi komisarz Dobiecki.

Jako podejrzaną o współudział w kradzieży aresztowano stróżkę domu Nr. 38 przy ul. Chmielnej.

**Rozbicie kasy ogniotrwałej.** Nocy wczorajszej niewykryci dotychczas kasjerze dostali się do urzędu pocztowego w Borku pow. Kozińskiego, gdzie rozbili kasę ogniotrwałą i skradli 8,000 zł. gotówką. Zamek od kasy i od skrytki koło okienka złodzieje zabrali z sobą. Przewody telefoniczne i telegraficzne kasjerze zerwali.

**Wypadek samochodowy.** Na szosie Jabłonna-Zegrze w pobliżu wsi Michałowa na terenie gm. Nieporęt samochód wojskowy prowadzony przez szofera Józefa Strzałka najechał na mieszkańca gm. Zegrze, Michała Zameckiego, który uległ złamaniu gołeni u prawej nogi.

**Upadek z rusztowania.** W domu Nr. 69 przy ul. Dzikiej spadł z rusztowania z wysokości I piętra i potknął się ogólnie robotnik, Czesław Ruszkowski, lokator tegoż domu. Poszwanowanego przewieziono Pogotowie do szpitala Wolskiego.

**Nieostrożność z flowerem.** Przy ul. Wspólnej Nr. 26 w mieszkaniu Konstantego Misiorowskiego, Jerzy Dąbrowski, uczeń, manipulując flowerem, wskutek nieostrożności spowodował wystrzał. Nabój ugodził w stojącego obok kolegę jego 14-letniego Aleksandra Misiorowskiego. Pogotowie przewiozło chłopca do szpitala Dzieciątka Jezus.

**Złodzieje w sądzie.** Z pomocą wybicia szyby w oknie dostali się złodzieje do lokalu wydziału VII cywilnego sądu okręgowego na pl. Krasieńskich Nr. 12, skąd skradli 16 paczek herbaty wartości 18 zł.

**Niefortunna wyprawa złodziei kolejowych.** Posterunkowy IV komisariatu kolejowego Jan Szymaszczuk, eskortując pociąg towarowy Nr. 1887a ze stacji Warszawa-Główna na stację Warszawa-Wschodnia, w pobliżu posterunku kolejowego blok Woł, zauważył na terenie kolejowym leżący worek. Wobec tego posterunkowy dla zatrzymania pociągu wystrzelił na alarm z rewolweru. Po zatrzymaniu, okazało się, że worek zawierał ryż i był wyrzucony przez niewiadomych sprawców z wagonu tegoż pociągu.

### Program koncertów radiofonicznych

na wtorek 3 marca.

**Warszawa (385 m.)** — godz. 6—7 po poł. Koncert zespołu orkiestralnego Występ artystów teatru „Nowości“: piosenki operetkowe. Komunikat P.A.T. Biuletyn meteorologiczny.

**Berlin (505 m.)** — godz. 4.30—6 po poł. Koncert berlińskiej orkiestry iskowej; godz. 8.30 w. Wieczór rozmaitości.

**Frankfurt (470 m.)** — godz. 4.30 — 6 po poł. Koncert orkiestrowy; godz. 6.30 wiecz. Opera „Hugonoci“ Meyerbeera.

**Lipsk (454 m.)** — godz. 8.15 wiecz. Wesoły koncert dla poważnych zwolenników muzyki.

**Paryż.** Radio-Paris (1.780 m.) — godz. 1.30—3 po poł. Koncert; godz. 5.45—7 wiecz. Koncerty; godz. 9.45—12 wiecz. Koncert. Wieża Eiffa (2.600 m.) — godz. 7 wiecz. Koncert; godz. 7.55 wiecz. Ostatnie wiadomości. Petit Parisien (345 m.) Koncert.

**Londyn (365 m.)** — godz. 8 wiecz. Koncert; godz. 11 wiecz. Muzyka taneczna.

**Rzym (426 m.)** — godz. 11—12.50 po poł. Koncert przedobiedni; godz. 4.10—6 po poł. Koncert poobiedni; godz. 8 wiecz. Popularny koncert orkiestrowy.

## Teatr i muzyka

### Z FILHARMONJI

#### Poranek niedzielny.

Dlaczego muzyka klasyczna ma dla nas zawsze świeży urok niestarczającej się młodości? W łobie obecnej może silniej, niż kiedyś, wick najprzeróżniejsze kierunki w murze ścierać się z sobą i walczyć. Modernizm muzyczny rozszepca się na liczne obozy, z których każdy po swojemu próbuje wynaleźć nowe formy twórczości muzycznej, nowe sposoby wypowiadanie się kosmopolityczną mową dźwięków. Tymczasem jednak z programów koncertowych nie schodzą prawie nazwiska Bacha, Mozarta, Beethovena i innych klasyków, którzy w dobrym wykonaniu dostarczają nam zawsze podniosłych i bogatych wrażeń artystycznych.

Przykładem może być między innymi i przedwczorajszy poranek poświęcony Mozartowi i Beethovenowi.

Pogodny tercet A-dur z „Fletu zaczarowanego“ (p.p. Eiblówna, Paszkowska i Zabecka) wyróżnił się czystością brzmienia i dokładną, żywą rytmiką.

P. J. Dworakowski — pierwszy skrzypek orkiestry filharmonicznej — wystąpił jako solista i odegrał z towarzyszeniem orkiestry dwa romanse Beethovena, w których, zwłaszcza w drugim (G-dur z podwójnymi tonami), sumiennosc wykonania szła w parze z natężoną treścią małego beethovenowskiego arcydzieła.

Utworem, zakrojonym na dużą skalę, jest popularna symfonia „pastoralna“ F-dur Beethovena. Słuchając jej, mamy przed sobą cały poemat, osnuty na tle życia wiejskiego. Cieszymy się w Allegro z bliskiego kontaktu z matką-przyrodą, w sennie nad strumykiem (Andante) przysłuchujemy się jak flety naśladują słowiki, a klarnety-kukulki. Nie brak też burzy, która wybucha przed samym finałem, aby potem wspaniałym kontrastem przejść w spokojną pieśń dziękczynną, którą śpiewają walcornie w zakończeniu symfonii.

I choć orkiestra pod dyr. J. Ozimskiego mogłaby wydobyć z dzieła daleko więcej wyrazu — całość symfonii dała nam przedsmak szybko zbliżającej się i zawsze z utęsknieniem oczekiwanej wiosny.

H. D.

**Teatr Wielki.** Dziś abonamentowe przedstawienie w gościnnym występie barytona p. Carlo Galeffi'ego w „Rigoletto“. Jutro „Rycerskie wieści“.

**Premjera w Operze.** W piątek, dn. 6 marca, w 50-tą rocznicę urodzin słynnego autora odbędzie się premjera „Godziny hiszpańskiej“ Maurycego Ravela.

**Teatr Narodowy.** „Uciekła mi przepióreczka...“ Zermoskiego.

**Teatr Letni.** Codziennie „Znaleziono naga kobietę“.

**Teatr im. Bogusławskiego.** Od poniedziałku wre w teatrze im. Bogusławskiego praca nad przygotowaniem skomplikowanego widowiska, jakim jest T. Micińskiego „Książ Potiomkin“, którego premjera przypada na piątek 6 marca.

**Teatr Polski.** „Poczekalnia I klasy“.

**Teatr Mały.** Codziennie „Zamiana“.

**Teatr Nowości.** Codziennie „Cloclo“.

**Teatr im. Fredry.** Dziś „Głośna sprawa“. Od środy codziennie „Jan, Maciej Karol Wścieklica“.

**Teatr Praski.** „Jak odbudowano Polskę“.

**Qui Pro Quo.** Hallo Ciotka!

**Teatr Sztuki Tanecznej.** Dziś program VIII.

**Koncert Kameralny.** Program jutrzejszego koncertu Kameralnego Trio Wilkomirskich zawiera utwory: Mozarta, Schumanna i Rubinsteina. Koncertanci grać będą na skrzypcach i wiolonczeli budowy inż. Tomasza Panufnika.

**„Szkarałatna Maski“.** Prace przygotowawcze związane z otwarciem teatru p. n. „Szkarałatna Maski“, który dawać będzie przedstawienia w gmachu teatru Komedji (Jasna 3) są już na ukończeniu. Na program inauguracyjny złożą się: prolog „Szkarałatnej Maski“ p. Tuwima, jednoaktowa blueta: Winawera „A w domu najlepiej“, sztuka w 2-ach odsłonach Savoir p. t. „W śmierci matki“ oraz Węgierska jednoaktowa groteska „Casanova“.

Pierwsze przedstawienie odbędzie się w końcu tygodnia. Kasa zamawiać czynna będzie od czwartku rano w gmachu T. Komedji.

## Sport.

Polonia — Skra 7:3 (2:1).

Zdekompletowana brakiem Lotha II, Grabowskiego, Bułanova II i Czajkowskiego mistrzowska drużyna stolicy niezbyt dodatnio zaprezentowała się na niedzielnym meczu ze Skrą. Wprawdzie swoje 7 bramek (1 z karnego) Polonia zdobyła. Lecz była to raczej jakaś tradycyjna wygrana do B-klasowego przeciwnika, gdyż w spotkaniu tem porównanie obu drużyn wypadło na korzyść drużyny robotniczej. Skra poczyniła w ostatnich czasach niewątpliwie b. znaczne postępy. Poprawa techniczna, zgranie, przeprowadzanie celowych kombinacji w napadzie, uczyniły ze Skry już obecnie przeciwnika poważnego dla każdej A-klasowej drużyny, co dało się zauważyć na ostatnim meczu, gdzie przy równej grze, jedynie rutyna, większa wytrzymałość, no i pewność siebie zdecydowały o cyfrowym wyniku.

## Odpowiedzi Redakcji.

**Ob. B. Michajłowski.** Prosimy Was o przysłanie adresu, gdyż w wiadomej sprawie chcemy Was poinformować listownie.

**Ob. Sobański w Wilnie.** Jak nas informują strajku lekarzy Kasy Chorych w Chełmie niema. Upewnijcie się w Zarządzie K. Chorych w Chełmie.

### TABELA WYGRANYCH LOTERJI PAŃSTW.

Wczoraj w piętnastym dniu ciągnięcia loterii państwowej ważniejsze wygrane padły na następujące numery:

Zł. 50,000: 6740.

Zł. 500: 11995 20094 40959 47597.

Zł. 250: 8083 9936 12617 29911 34507.

Zł. 200: 3329 8311 8330 11116 12469 13891 14455

15045 16758 18266 18654 18668 23402 24776 26329

33845 34497 35004 37089 43800 44133 49299.

Zł. 175: 1048 1213 2695 2781 2912 3192 3400

3687 4122 4536 8041 8486 9017 9556 13311 15000

15417 16357 16988 17181 18473 18802 18897 19343

10605 20989 21728 22085 23301 23490 24367 25560

26522 32698 32980 34001 36426 36917 37857 38617

38763 39240 39943 40871 42031 42975 44185 44503

44559 49691 49821.

## KLAWIOL

niszczy ODCISKI i BRODAWKI bezpowrotnie

wyrob. Lab. Chem. Farm. Ap. Kowalski

**Łódź**

## NIE KUPUJCIE MEBLI

zanim odwiedzić magazyn mój

zaopatrzony w wielki wybór

**MEBLI**—komplety: sypialni, jadalni, i urządzeń kuchennych.

**a szczególnie przedmioty pojedyncze:**

**szafy, łóżka, otomany, lustra i t. d.**

**Krzesa wiedzieć po wyjątkowo niskich cenach.**

Ceny konkurencyjne ——— Ceny konkurencyjne

Magazyn otwarty cały dzień bez przerwy

**Dają również na wypłatę ratami miesięcznymi**

**J. NASIELSKI PIOTRKOWSKA 9**

(I-sze piętro front)

**Łódź**

## Na Raty

bez zaliczki

na 4 miesiące

## ZEGARY

ścienne, zegarki, obrączki ślubne, kolczyki.

Zegarmistrz GUTMACHER,

Smocza 21 róg Dzielnej

## MEBLE

używane w wielkim wyborze polecamy tanio, zyskując ratami.

SOLNA 18 m. 4.

Ważne **RZĄDNIKÓW PAPIER** biadła pp. w dużym wyborze najtaniej F. Manaches, Leszno 4, tel. 145-01

## NASIONA

warzywne rolne, leśne i kwiatowe wypróbowanej dobroci

poleca **E. HINTZ**

Warszawa, Miodowa 14.

## Poszukuję

pokoju z kuchnią

na Powiślu.

Warunki do umowy

Oferty pod „P o k ó j“

składać do administracji „Robotnika“.

**Doktorzy med.**

**Feliks i Zofia Rostkowsky**

chor. skórne, weneryczne, nie-mość piciowa, kosmet. włosów, Chłodna 26, tel. 99-29, przyjm. 9—11 i 1—8. Panie 10—11, 2—5 i 1—7 w.

**Dr. Med. Marceli Dobrzyński**

Królewska 6, front I piętro, telef. 4-65. Choroby weneryczne, skóry i włosów. Przyjmuje od 9—12 i 5—8 pp. Panie od 1—2.

## OGŁOSZENIA DROBN.

**A) Zegarów** Zegarków, Budzików przyjmuje reperację tanio, dobrze zegarmistrz Gutmacher Smocza 21

**Gramofony,** eufony, płyty najnowszych nagrań. Wszelkie instrumenty muzyczne. Na raty. Najdogodniejsze warunki. J. Kamieniecki, Marszałkowska 81B (róg Hożej). Nowy Świat 58 (róg Ordynackiej).

**Mebli** sprzedaż za gotówkę i na raty. Złota 25—21.

**MASZYNY** do szycia znane gwarantowane „Kasprzyskiego“ hurtowo—detalicznie poleca skład fabryczny „The Kasprzyski Company“ w Warszawie, Marszałkowska 153, tel. 104-51. Dogodne spłaty ratami. Prowincja może zamawiać listownie w Warszawie. Aparat do hafu bezopłatnie. Konkurencyjne 85 zł. oddziały: Częstochowa, Aleja 43. Kielce, Sienkiewicza 31. Lublin: Szpitalna 17, Foksai 11.

**MEBLI** duży wybór na najdogodniejszych warunkach. Królewska 14 vis-à-vis Zielnej.

**Psycho-grafolog** Szyller - Szkolnik, znawca dusz, autor prac naukowych, określa charakter, zdolności, przeznaczenie. Piękna 25, mieszkania dwanaście.